CZWARTEK-WTOREK
12-17|06|2025

GAZETA OLSZTYŃSKA TYGODNIK
WARMII I MAZUR

ISSN 2956-2759

cena 5,99 zł (w tym 8% VAT)

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NR 24 | NAKŁAD POWYŻEJ 9 000 EGZ.

RZĄD Z WOTUM ZAUFANIA \2

OLSZTYNIANKI BĘDĄ SPOKOJNIEJSZE? \4

START ODWOŁANY, CZEKAMY NA NOWY TERMIN \8

NOŻOWNIK I JEGO PARTNERKA W RĘKACH POLICJI \14

NOWOBAŁTYCKA NA ZAKRĘCIE?

Fot. Zbigniew Woźniak

SPORT

LEWANDOWSKI KONTRA KUCHARSKI \20

HELSIŃSKI DRAMAT. MOŻE BYĆ GORZEJ? \22

NA NICH ZAWSZE MOŻNA LICZYĆ \23

PROMOCJA

Kongres PRZYSZŁOŚCI
FORUM GOSPODARCZO-EKONOMICZNE
GRUPA WM GAZETA OLSZTYŃSKA DZIENNIK ELBLĄSKI ROZMAITOŚCI ełckie.pl

18|06|2025
WSTĘP WOLNY

Centrum Konferencyjno-Szkoleniowe Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
ul. Dybowskiego 11, Olsztyn

22250TBP-d-K

eprasa.pl 32a2ba9bc1

OLSZTYŃSKIE OBCHODY RZEZI WOŁYŃSKIEJ

11 LIPCA NOWYM ŚWIĘTEM NARODOWYM

PO DEKADACH ODDOLNYCH OBCHODÓW 11 LIPCA ZOSTAŁ USTANOWIONY NOWYM ŚWIĘTEM NARODOWYM. W OLSZTYNIE NA CMENTARZU PRZY ULICY POPRZECZNEJ OD PONAD 30 LAT CZCI SIĘ PAMIĘĆ OFIAR RZEZI WOŁYŃSKIEJ. TERAZ UROCZYSTOŚĆ ZYSKA RANGĘ PAŃSTWOWĄ.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjął ustawę ustanawiającą 11 lipca Narodowym Dniem Pamięci o Polakach — Ofiarach Ludobójstwa dokonanego przez OUN i UPA na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej Polskiej. To decyzja od dawna oczekiwana szczególnie przez środowiska kresowe i rodziny pomordowanych. Przez lata Polacy gromadzili się tego dnia w całym kraju, oddając hołd ofiarom bez oficjalnego wsparcia ze strony władz.

— Z WIELKĄ SATYSFAKCJĄ PRZYJMUJEMY DECYZJĘ POLSKIEGO PARLAMENTU — MÓWI PIOTR LISIECKI, DZIAŁACZ TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW WOŁYNIA I POLESIA I JEGO WIELOLETNI PREZES NA WARMII I MAZURACH. — NA TĘ USTAWĘ CZEKALIŚMY OD DEKAD. ODDANIE CZCI OFIAROM UKRAIŃSKIEGO LUDOBÓJSTWA NA WOŁYNIU I KRESACH WSCHODNICH ZAWSZE BYŁO DLA NAS PRIORYTETEM — ZAZNACZA.

Fot. SK

Ubiegłoroczne uroczystości 11 lipca w Olsztynie

W Olsztynie pamięć o wydarzeniach sprzed 80 lat trwa nieprzerwanie od przeszło 30 lat. Miejscem corocznych uroczystości jest symboliczna mogiła na cmentarzu komunalnym przy ulicy Poprzecznej. To duży kopiec kamieni z wysokim krzyżem, upamiętniający ofiary mordów na Kresach.

— Od 30 lat środowiska kresowe organizują tu obchody. Jestem tu każdego roku. Spotykają się członkowie organizacji, ich rodziny, osoby o kresowym rodowodzie, a także mieszkańcy miasta — wspomina Lisiecki. — Nasi dziadkowie mówili o tych wydarzeniach szeptem. W PRL temat był tabu. Także w III RP słyszeliśmy często, że nie czas na takie rozmowy — przypomina.

POMNIK W OLSZTYNIE MA UNIWERSALNY CHARAKTER. UPAMIĘTNIA NIE TYLKO POLSKIE OFIARY, ALE TAKŻE UCZCIWYCH UKRAIŃCÓW, KTÓRZY ZGINĘLI ZA POMOC POLSKIM SĄSIADOM. — ICH PAMIĘĆ RÓWNIEŻ TRZEBA PIELĘGNOWAĆ — PODKREŚLA LISIECKI.

Tegoroczne uroczystości będą miały szczególny charakter. Po raz pierwszy odbędą się jako święto państwowe. Wspomnienie Krwawej Niedzieli, która rozpoczęła rzeź wołyńską, upamiętnione zostanie mszą świętą w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa (w niedzielę, 13 lipca, o godzinie 11). Następnie o godzinie 13 uczestnicy przeniosą się na cmentarz, gdzie pod pomnikiem odbędzie się oficjalna część.

— Liczymy na większą frekwencję niż zwykle. Zapraszamy wszystkich, którym bliska jest pamięć historyczna i prawda — mówi Piotr Lisiecki.

Przez wiele lat duchowym opiekunem tych uroczystości był śp. ks. Julian Żołnierkiewicz, sam wywodzący się z rodziny o kresowych korzeniach.

Do ustawy odniesiono się również w Kijowie. Ukraińskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wyraziło ubolewanie i oceniło, że przyjęcie ustawy może wpłynąć negatywnie na polsko-ukraińskie relacje. Oświadczenie zostało w Polsce uznane za skandaliczne.

Dla rodzin pomordowanych i działaczy kresowych święto 11 lipca to dziejowe zadośćuczynienie. Po dziesiątkach lat ofiary rzezi wołyńskiej zyskały należyte miejsce w polskiej pamięci narodowej. Szacuje się, że w wyniku ludobójczych czystek etnicznych na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej życie straciło ponad 100 tysięcy Polaków, głównie kobiet, dzieci i starców. Ich śmierć była często brutalna i poprzedzona okrucieństwami.

JAN BERDYCKI

RZĄD Z WOTUM ZAUFANIA

Posłowie zdecydowali w sprawie wotum zaufania dla rządu Donalda Tuska. Głosowało 453 posłów. 243 wyraziło wotum zaufania Radzie Ministrów, przeciw było 210.
Sejm rozpatrywał wniosek o wyrażeniem wotum zaufania przez ponad siedem godzin. Po godz. 9 rozpoczęło się godzinne wystąpienie Tuska, a następnie pytania zadawała rekordowa liczba posłów - ponad 260. Premier udzielił odpowiedzi na część z nich.
Premier może zwrócić się do Sejmu o wyrażenie Radzie Ministrów wotum zaufania w dowolnym momencie swojego urzędowania. Decyduje zwykła większość głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. Brak poparcia Sejmu dla wniosku o udzielenie wotum zaufania zobowiązuje premiera do złożenia dymisji na ręce prezydenta. **PAP**

PAP/Rafał Guz

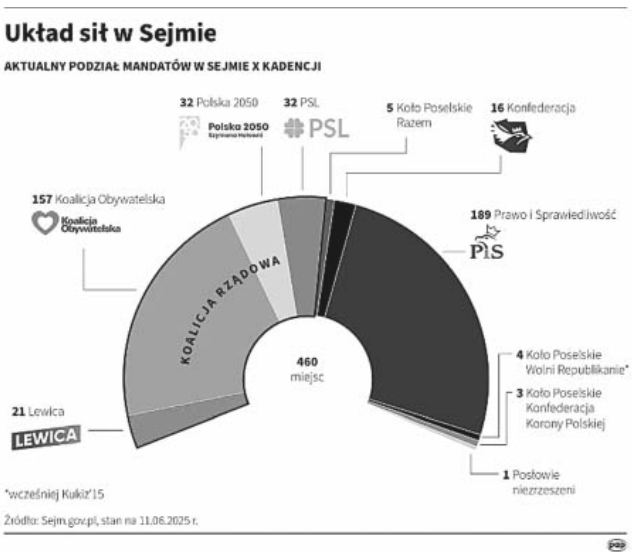

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7b, 10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Grygielewicz

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Michał Podolak, Igor Hrywna, Andrzej Mielnicki, Barbara Barczuk

REDAKTORZY WYDANIA
Michał Podolak wydawca@gazetaolsztynska.pl
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7b
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7b
tel. 502 499 539

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 32a2ba9bc1

Niebieska drużyna na Citi Warmia Run Challenge pobiegnie dla dzieci z niepełnosprawnościami

Po raz trzeci tytularnym partnerem zawodów biegowych w Olsztynie będzie Citi i Citi Handlowy. W tym roku na trasie ponownie wystartują licznie pracownicy banku, aby wspierać aktywność sportową dzieci z niepełnosprawnościami.

Citi Warmia Run Challenge promuje aktywny styl życia dla starszych i młodszych podczas dwudniowych zawodów biegowych i aktywności w miasteczku zawodów. Bank jest nie tylko tytularnym partnerem tych zmagań, ale też ich aktywnym uczestnikiem, a wspólny start drużyny Live Well at Citi przekłada się na wsparcie aktywności fizycznej dzieci z niepełnosprawnościami.

– *Sport dostarcza nam wiele emocji i pozytywnej energii. Uczestniczymy w wielu sportowych zmaganiach, a każdy wspólny start naszej niebieskiej drużyny to wsparcie treningów sportowych dla dzieci z niepełnosprawnościami w ramach programu „Bądź Aktywny" Polskiego Komitetu Paralimpijskiego. Cieszymy się, że dokładamy cegiełkę do tworzenia rozpoznawalnych wydarzeń na sportowej mapie Olsztyna i jednocześnie pomagamy realizować marzenia najmłodszych o radości z uprawiania sportu* – mówi **Tomasz Dziurzyński, członek zarządu banku odpowiedzialny za obszar operacji i technologii.**

W zeszłym roku drużyna Live Well at Citi zdobyła tytuł najliczniejszej drużyny zawodów. W tym roku ponownie na starcie zobaczymy ponad setkę zawodników w niebieskich koszulkach oraz wolontariuszy Citi w miasteczku zawodów. W Olsztynie grupa Citi w Polsce działa na rzecz zmiany społecznego postrzegania niepełnosprawności, celu realizowanego w partnerstwie z Polskim Komitetem Paralimpijskim. Jest wieloletnim partnerem plebiscytu, w którym wybierani są najpopularniejsi sportowcy i parasportowcy województwa. Jako zaangażowany pracodawca w województwie warmińsko-mazurskim wspiera również rozwój kobiet oraz edukację młodych ludzi i realizuje programy społeczne na rzecz osób z grup defaworyzowanych, między innymi we współpracy z Bankiem Żywności w Olszynie, Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim i BabaforRest.

– *Udział w Citi Warmia Run Challenge to dla mnie coś więcej niż bieg. To sposób na złapanie dystansu, zastrzyk energii i utrzymanie równowagi w codziennym pędzie, zarówno tym zawodowym, jak i tym prywatnym. Dlatego tak ważne są dla nas inicjatywy, które łączą ruch z działaniem społecznym. Od lat wspieramy również program „Olsztyn w Ruchu" prowadzony przez stowarzyszenie Forrest, lokalnie, z sercem i realnym wpływem* – **mówi Beata Kierońska, dyrektor w Citi Solutions Center Poland.**

– *Zaangażowanie naszych pracowników pokazuje, z jaką siłą w Citi wspieramy wzrost i rozwój. Widać to szczególnie wyraźnie w Olsztynie. Zatrudniamy tu blisko 2000 osób i inwestujemy w młode talenty, proponując im ścieżki kariery w globalnej grupie finansowej. Równolegle z rozwojem biznesu angażujemy się w kwestie ważne dla lokalnej społeczności i te, które mają wpływ na zwiększanie potencjału całego regionu* – dodaje **Iwona Dudzińska, szefowa Citi Solutions Center Poland.**

W zeszłym roku grupa Citi otrzymała Diamentowy Laur Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego dla najbardziej zaangażowanego ambasadora województwa oraz tytuł Pracodawcy Roku „Gazety Olsztyńskiej".

Działająca w 160 krajach grupa Citi zatrudnia w Polsce blisko 10000 osób. W Olsztynie w 2000 roku uruchomiła centrum operacyjne Citi Handlowy, a od 2005 roku działa tu również centrum usług biznesowych Citi Solutions Center, które razem z warszawskim odpowiednikiem tworzy jedną z największych firm tego sektora w Polsce.

eprasa.pl 32a2ba9bc1

OLSZTYNIANKI BĘDĄ SPOKOJNIEJSZE?

pixabay

Już od dawna w mediach komentuje się kwestie bezpieczeństwa kobiet np. w taksówkach. „Gazeta Olsztyńska" postanowiła podjąć ten temat i udało się. Jeden z przewoźników udostępnił nową opcję skierowaną tylko dla pań.
Niedawno w mediach społecznościowych pojawił się krótki apel jednej z mieszkanek Olsztyna, która jest również kierowcą w popularnej sieci taksówkarskiej. Podczas kursu rozmawiała z pasażerką o dostępności możliwości zamawiania taksówki, którą prowadziłaby kobieta.
Niestety, taka opcja nie była dostępna w Olsztynie. Aż do teraz.
„Gazeta Olsztyńska" z myślą o olsztyniankach skontaktowała się z zarządcami najpopularniejszych taksówek w naszym mieście z prośbą o zwrócenie na ten temat szczególnej uwagi.
Uzyskaliśmy odpowiedź od firmy Bolt.
— Dziękuję za przyciągnięcie naszej uwagi w związku z tym tematem. Z przyjemnością mogę poinformować, że taka opcja od dzisiaj (czwartek, 5 czerwca) jest aktywna w Olsztynie — powiedziała Martyna Kurkowska, PR manager w Bolcie.
Do tej pory usługa była dostępna tylko w kilku miastach w całej Polsce, m.in. w Warszawie czy Krakowie.
Na szczęście mieszkanki Olsztyna mogą już też z niej skorzystać i czuć się bezpieczniej podczas podróży do docelowego miejsca.
Być może zachęci to kobiety także do spróbowania swoich sił w roli kierowcy? A może również pozostałe firmy niedługo wprowadzą taką możliwość dla pań?
Będziemy monitorować ten temat na bieżąco.

WIKTORIA PODLEWSKA

SP29 W FINALE KRAJOWEJ AKCJI

Szkoła Podstawowa nr 29 przy ul. Iwaszkiewicza okazała się najlepsza w swojej kategorii w ogólnopolskiej akcji Drużyna Energii, w której wzięło udział ponad 20 tysięcy uczniów.

SP 29 w Olsztynie

SP 29 w Olsztynie z sukcesem uczestniczy w akcji Drużyna Energii

Drużyna Energii to akcja, która ma za celu zachęcenie młodzieży do aktywności fizycznej poprzez wspólną zabawę i rywalizację z rówieśnikami ze szkół w całej Polsce. „W dobie pojawiających się co rusz kolejnych nowinek technologicznych, które młodzi ludzie uwielbiają, nie powinniśmy zapominać o tym, jak ważną rolę w ich rozwoju odgrywa ruch. Właśnie dlatego w Drużynie Energii wykorzystujemy media społecznościowe i internet, by pokazać uczniom, że sport może też być dobrym sposobem na wspólne spędzanie czasu" – podkreśla organizator przedsięwzięcia, spółka Energa.

Do tegorocznej edycji Drużyny Energii aktywnie włączyło się ponad 20 tysięcy uczniów z ponad 200 szkół z całej Polski. Najwyżej oceniono placówki z Olsztyna, Tomaszowa Mazowieckiego, Bieganowa pod Poznaniem, Porzecza spod Kielc oraz Tczewa. W pierwszym przypadku w kategorii duża szkoła najlepsza okazała się Szkoła Podstawowa nr 29 im. Jana Liszewskiego przy ul. Iwaszkiewicza. – To nasz wspólny sukces – mówi Marta Tumiłowicz, nauczycielka wychowania fizycznego w SP29. – Z jednej strony kadry wychowawczej, a z drugiej uczniów, którzy masowo się garnęli do uczestnictwa w tej akcji. Byli oni bardzo chętni. To był klucz.

Zajęcia odbywały się w piątki. Na nich wykonywano zestawy ćwiczeń i je nagrywano. – Następnego dnia montowałam te filmiki i je wysyłałam – wyjaśnia Tumiłowicz. – Łącznie w akcji udział wzięło około 400 uczniów.

W tym roku w sportowym etapie szkoły miały za zadanie przez cały maj wykonać 15 różnych ćwiczeń konkursowych opracowanych przez sportowych ambasadorów projektu. Podstawowym zadaniem konkursowym było udokumentowanie wykonania wszystkich zadań oraz frekwencja – im więcej uczniów ćwiczyło, tym więcej punktów gromadziła szkoła. Kilku placówkom udało się zmobilizować wszystkich swoich uczniów. Na ocenę jury i końcową klasyfikację wpływ miała analiza materiałów wideo ze szkół i ocena jakości wykonywania ćwiczeń oraz zaangażowania ćwiczących. Łącznie nauczyciele poinformowali o wykonaniu blisko 200 tysięcy ćwiczeń. Zanim najlepsze drużyny staną do walki w wielkim finale, w ich szkołach pojawiła się ekipa Drużyny Energii. W przypadku SP nr 29 w Olsztynie była to Hanna Maliszewska (reprezentantka Polski w siedmioosobowym rugby, Julita Ilczyszyn (ultramaratonka), Kacper Lachowicz (trener i promotor koszykówki), Jan Tatarowicz (dwukrotny zwycięzca „Ninja Warrior Polska") oraz Piotr Zeszutek (kapitan reprezentacji Polski w rugby i promotor rugby). – Wizyta sportowców miało także edukacyjną wartość. Uczniowie na własne oczy przekonali się, że można coś osiągnąć, do czegoś dojść – zaznacza Tumiłowicz.

23 i 24 czerwca reprezentacje wszystkich pięciu wyróżnionych szkół spotkają się w Gdańsku. Dwudniowe wydarzenie to przede wszystkim turniej finałowy o Puchar Drużyny Energii. Nie zabraknie jednak i innych atrakcji, w tym promujących odnawialne źródła energii oraz zdrowy styl życia. Każdej ze szkół zostanie przydzielony ambasador oraz herb symbolizujący jedno z zielonych źródeł energii: wodę, wiatr, słońce lub ziemię.

GS

LASY NA WARMII I MAZURACH JUŻ JE MAJĄ!

Dla niektórych mieszkańców Warmii i Mazur może być to niecodzienny widok w tym miesiącu, ale to prawda. Leśnicy potwierdzają: w lasach naszego regionu pojawiły się już pierwsze grzyby.
Chociaż kalendarz pokazuje dopiero połowę czerwca, to sezon na grzybobranie można uznać za rozpoczęty.
— Potwierdzam, że rzeczywiście w lasach Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie pojawiły się pierwsze grzyby — mówi „Gazecie Olsztyńskiej" Adam Pietrzak z RDLP w Olsztynie.

Czy to nie za wcześnie na wysyp grzybów?
— Ten rok jest pod tym względem dość nietypowy ze względu na panujące warunki atmosferyczne: ciepłą wiosnę i odpowiednią wilgotność, która sprzyja rozwojowi grzybni. Nie jest to zjawisko, które by nas szczególnie dziwiło, choć czerwiec to rzeczywiście wczesny okres na wysyp, szczególnie popularnych gatunków — wyjaśnia Adam Pietrzak.
Aktualnie najczęściej w lesie można spotkać borowiki usiatkowane, koźlarze babki i kurki.
Chociaż grzybobrania nie może doczekać się wielu mieszkańców Warmii i Mazur, należy pamiętać o kilku bardzo ważnych zasadach.
— Przede wszystkim zbierajmy tylko te grzyby, co do których mamy stuprocentową pewność, że są jadalne. Warto korzystać z atlasów grzybów lub aplikacji mobilnych, które pomogą w identyfikacji. Jeśli mamy jakiekolwiek wątpliwości, lepiej zrezygnować ze zbierania danego okazu — tłumaczy rzecznik.
Grzyby można zbierać we wszystkich lasach, które są własnością skarbu państwa, czyli w lasach zarządzanych przez Lasy Państwowe, o ile nie ma innych, wyraźnych zakazów.
— Najlepiej szukać ich w miejscach, które są charakterystyczne dla danego gatunku, na przykład koźlarze często rosną pod brzozami, a prawdziwki w lasach dębowych czy bukowych — podpowiada Adam Pietrzak.
Istnieją jednak tereny, gdzie zbieranie grzybów jest zabronione. Należą do nich przede wszystkim rezerwaty przyrody i parki, obszary, na których obowiązuje stały lub okresowy zakaz wstępu do lasu, i wydzielone powierzchnie doświadczalne lub drzewostany nasienne.
— Zawsze zwracajmy uwagę na tablice informacyjne i oznakowanie w lesie — przypomina Adam Pietrzak.

A co z jagodami?
Niestety, dla smakoszy jagód mamy złą wiadomość. Na pyszne jagodzianki i pierogi z jagodami trzeba będzie jeszcze poczekać, bo, jak wyjaśnił nam Adam Pietrzak, te jeszcze nie owocują.

WIKTORIA PODLEWSKA

REKLAMA

Prezydent Olsztyna

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Olsztyna w dniach **od 12 czerwca 2025 r. do 3 lipca 2025 r.** podane zostały do publicznej wiadomości wykazy nieruchomości przeznaczonych do ***zbycia lub oddania w użytkowanie, dzierżawę lub użyczenie***.
Wykazy znajdują się też w Biuletynie Informacji Publicznej, prowadzonym przez Urząd Miasta Olsztyna, pod adresem **umolsztyn.bip.gov.pl**.

PREZYDENT OLSZTYNA

52125otbr-a-M

eprasa.pl 32a2ba9bc1

PYTANIA OPÓŹNIAJĄ ROZPOCZĘCIE BUDOWY ULICY NOWOBAŁTYCKIEJ

MIASTO WCIĄŻ NIE MOŻE ROZSTRZYGNĄĆ PRZETARGU NA BUDOWĘ UL. NOWOBAŁTYCKIEJ. PO RAZ KOLEJNY PRZESUWA TERMIN SKŁADANIA OFERT W SPRAWIE TEJ WAŻNEJ INWESTYCJI.

Tędy ma przebiegać planowana ul. Nowobałtycka

Fot. Zbigniew Woźniak

Budowa ul. Nowobałtyckiej to jedna z najważniejszych miejskich inwestycji ostatnich lat w Olsztynie. Przetarg na jej wykonanie władze miasta rozpisały pod koniec lutego, a termin składania ofert wyznaczyły na 10 kwietnia. Ten szybko stał się nieaktualny. Dlaczego? Bo wpłynęło ponad 100 wniosków i pytań od potencjalnych wykonawców. Przedłużono go więc do 21 maja. Ale i to nie pomogło. Przesunięcie go na 4 czerwca też nic nie dało. Dlaczego?

– Powodem przesunięcia terminu składania ofert na budowę ul. Nowobałtyckiej jest mnogość pytań, które padają ze strony potencjalnych wykonawców, dotyczących wyjaśnień szczegółowych warunków zamówienia – odpowiada Patryk Pulikowski, rzecznik ratusza.

A to powoduje, że sfinalizowanie tej inwestycji w terminie stoi pod znakiem zapytania. – Zgodnie z umową o dofinansowanie data zakończenia realizacji projektu to koniec 2027 roku – tłumaczy Pulikowski.

Ile będzie jeszcze wątpliwości

Okazuje się, że ustalenie nowego terminu problemu nie rozwiązało. Tym razem firmy miały nadesłać swoje oferty najpóźniej do 11 czerwca. Jednak historia się powtórzyła. Jak twierdzą ratuszowi urzędnicy, konieczne było wyznaczenie nowej daty; tym razem wskazano na 26 czerwca. – Przesuniecie terminu związane jest z wielością pytań, które zadają potencjalni oferenci. Przesunięcie terminu składania ofert nie wpływa na tę chwilę na termin realizacji inwestycji – stwierdza Patryk Pulikowski.

Czy na pewno? – Przy budowie linii tramwajowej od momentu rozpisania przetargu do podpisania umowy minęło 13 miesięcy – przypomina Piotr Grzymowicz, były prezydent Olsztyna, a obecnie przewodniczący komisji budżetu i finansów rady miasta. – Przy tak dużych zamówieniach, a jeszcze obecnie przy niezbyt dużym rynku robót to jest normalne. Zadawanie pytań to prawo oferentów. Chcąc spełnić wszystkie wymogi, zamawiający musi udzielić odpowiedzi. Stąd przesunięcia. Mam nadzieję, że w końcu wszystkie wątpliwości zostaną rozwiane.

Strategiczna ulica

Ulica Nowobałtycka będzie miała około 5 kilometrów długości. Zakres prac jest bardzo duży. Obejmuje on choćby budowę wiaduktu drogowego nad linią kolejową oraz podziemnego przejścia w ciągu ul. Kanarkowej. Inwestycja oznacza również ustawienie akustycznych ekranów. Pojawi się także zupełna nowość drogowa w Olsztynie. To przeciwolśnieniowe ekrany, czyli specjalne urządzenia, które służą do ograniczania negatywnych skutków odbijania się słonecznego światła. Przy okazji budowy ul. Nowobałtyckiej powstaną m.in. ścieżki rowerowe, nowe skrzyżowania, zatoki autobusowe, sygnalizacje świetlne, a nawet miejsca kontroli pojazdów dla policji i innych służb.

Na planowaną od dawna ul. Nowobałtycką z niecierpliwością czekają kierowcy, którzy korzystają z ul. Bałtyckiej. Jest ona dwupasmowa tylko na odcinku od ronda OKS do okolic skrzyżowania z ul. Rybaki. Nowy przebieg drogi wojewódzkiej nr 527 ma znacząco wpłynąć na miasto i jego obszar funkcjonalny także ze względu na wyprowadzenie lokalnego i ponadlokalnego ruchu w kierunku węzła obwodnicy miasta Olsztyn-Południe, który usprawnia dojazd do drogi ekspresowej S7. Miastu potrzebna jest więc nowa ulica, która ma biec równolegle do ul. Bałtyckiej, po drugiej stronie torów. Będzie to swego rodzaju zachodnia obwodnica Olsztyna.

Wartość inwestycji szacowana jest na około 240 milionów złotych, z czego dofinansowanie wyniesie 176 milionów złotych.

Miasto długo czekało na pozwolenie

Problemy ze sprawnym przystąpieniem do budowy ul. Nowobałtyckiej pojawiły się już na etapie uzyskania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej. Po weryfikacji dokumentów stwierdzono braki, co uniemożliwia merytoryczne rozpatrzenie przez organ wniosku w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej. Należało poprawić projekt zagospodarowania terenu, poprawić projekt architektoniczno-budowlany, a także dołączyć projekt rozbiórki budynków i przepustu. To niejedyne wytknięte braki. Należało też dołączyć zgody gestorów sieci (przebudowa sieci telekomunikacyjnej, sieci elektroenergetycznej i sieci gazowej, budowa wiaduktu drogowego) oraz dostarczyć decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach na akustyczne ekrany zamieszczone w projekcie zagospodarowania terenu.

– Po rozpatrzeniu wniosku złożonego 8 marca 2024 roku wojewoda warmińsko-mazurski 17 grudnia 2024 roku wydał decyzję nr 23/24 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (na budowę ul. Nowobałtyckiej – red.) – przypomina Robert Szewczyk, prezydent Olsztyna.

Uzyskanie pozwolenia zajęło więc około 9 miesięcy.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI
g.szydlowski@gazetaolsztynska.pl

Budowa ul. Nowobałtyckiej jest jedną z trzech inwestycji w regionie o strategicznym charakterze, które otrzymały finansowanie poza konkursem. Ratusz już w 2017 roku był bliski realizacji tej inwestycji. Projekt został pozytywnie oceniony w konkursie ogłoszonym w ramach programu Polska Wschodnia. Jednak ze względu na wyczerpanie puli pieniędzy nie doszło do podpisania umowy.

NOWE SKRZYŻOWANIE W OLSZTYNIE

Rozpoczęła się budowa nowego połączenia komunikacyjnego w Olsztynie, które ma odciążyć jedno z olsztyńskich osiedli. Obszar pomiędzy aleją Obrońców Tobruku i ulicą Kasprzaka a aleją Sikorskiego to jeden z ciekawszych gruntów inwestycyjnych w Olsztynie. Przez dziesiątki lat znajdowała się tam baza firmy gospodarującej odpadami komunalnymi. Teren kupił biznesmen z Trójmiasta, który znany był z tego, że przy alei Piłsudskiego w Olsztynie wybudował pierwszą galerię handlową Alfa, obecną Aurę. Teren wraz z bazą kupił nieprzypadkowo, bo po jej przeniesieniu również tu chciał wybudować galerię handlową. Ratusz się jednak nie zgodził na takie wykorzystanie tej nieruchomości. Szykował już wtedy decyzje pozwalające na budowę galerii handlowej na dworcu Olsztyn Główny, co dla miasta było priorytetem. Władze obawiały się, że jeśli zgodzą się na budowę galerii przy ulicy Kasprzaka, inwestor zainteresowany inwestycją na dworcu wycofa się i galeria z nowym dworcem nie powstanie. Dlatego planiści z urzędu miasta wskazali, że przy ulicy Kasprzaka może powstać jedynie zabudowa wielomieszkaniowa z częścią usługową. A jak wiadomo, galeria przy dworcu do tej pory nie powstała. W tej sytuacji trójmiejski inwestor zrezygnował i sprzedał ziemię pod zabudowę mieszkaniową. Cały kwartał został zabudowany. Po sąsiedzku swoje bloki postawił inny deweloper. Mieszka tam co najmniej pół tysiąca osób. To przełożyło się na zdecydowanie większy ruch samochodowy. Okazuje się, że wyjazd z ulicy Kasprzaka w ulicę Pstrowskiego jest już niewydolny. Stąd pojawił się pomysł wybudowania nowego wjazdu i wyjazdu na aleję Obrońców Tobruku.

Budowa nowego skrzyżowania w Olsztynie

Fot. Mat. własne

– Budowa nowego skrzyżowania właśnie się rozpoczęła. W tym miejscu nie była i nie jest planowana sygnalizacja świetlna – informuje Michał Koronowski, rzecznik Zarządu Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie. – Finansowana jest przed dewelopera. Przy okazji przebudowana zostanie sama ulica Kasprzaka. Na czas prowadzonych prac wprowadzono nową organizację ruchu. – Przewidywany okres utrudnień związanych z realizowanymi robotami na tych ulicach wynosi około trzech miesięcy – zapowiadają drogowcy.

Z nowego rozwiązania na pewno będą korzystać kierowcy, którzy postanowią skrócić sobie drogę, jadąc z ulicy Pstrowskiego w kierunku alei Obrońców Tobruku, omijając w ten sposób zakorkowaną aleję Sikorskiego. GS

eprasa.pl 32a2ba9bc1

NAJBARDZIEJ POSZUKIWANE ZAWODY NA WARMII I MAZURACH

W 2025 ROKU RYNEK PRACY NA WARMII I MAZURACH CHARAKTERYZUJE SIĘ ZNACZNYM ZAPOTRZEBOWANIEM NA SPECJALISTÓW W OKREŚLONYCH BRANŻACH. WEDŁUG DANYCH Z „BAROMETRU ZAWODÓW 2025" PRZYGOTOWANEGO PRZEZ WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY W OLSZTYNIE WIELE ZAWODÓW ZOSTAŁO SKLASYFIKOWANYCH JAKO DEFICYTOWE, CO OZNACZA, ŻE PRACODAWCY MAJĄ TRUDNOŚCI ZE ZNALEZIENIEM ODPOWIEDNICH KANDYDATÓW.

Branża budowlana

Sektor budowlany odczuwa niedobór wykwalifikowanych pracowników. Poszukiwani są m.in. cieśle, stolarze budowlani, dekarze, blacharze budowlani, murarze, tynkarze oraz pracownicy robót wykończeniowych. Brakuje również monterów instalacji budowlanych oraz operatorów i mechaników sprzętu do robót ziemnych.

Sektor medyczny i opiekuńczy

W regionie występuje znaczny deficyt pracowników służby zdrowia. Najbardziej poszukiwani są lekarze, pielęgniarki, położne, psycholodzy, psychoterapeuci, fizjoterapeuci oraz masażyści. Zapotrzebowanie na te zawody wynika z rosnących potrzeb społeczeństwa w zakresie opieki zdrowotnej i psychicznej.

Transport i logistyka

Branża transportowa boryka się z niedoborem kierowców samochodów ciężarowych, ciągników siodłowych oraz autobusów. Problem ten wpływa na funkcjonowanie sektora logistycznego i dostawczego w regionie.

Edukacja

W systemie edukacji brakuje nauczycieli praktycznej nauki zawodu, nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących, przedmiotów zawodowych, a także nauczycieli przedszkoli oraz szkół specjalnych i oddziałów integracyjnych. Niedobór kadry pedagogicznej wpływa na jakość kształcenia w regionie.

Branża mechaniczna i motoryzacyjna

W sektorze mechaniczno-motoryzacyjnym poszukiwani są mechanicy pojazdów samochodowych, elektromechanicy, elektrycy, spawacze oraz ślusarze. Niedobór specjalistów w tych zawodach wpływa na funkcjonowanie warsztatów i zakładów produkcyjnych.

Gastronomia i hotelarstwo

Branża gastronomiczna i hotelarska również odczuwa braki kadrowe. Poszukiwani są kucharze oraz pracownicy obsługi klienta w hotelach i restauracjach. Zapotrzebowanie to wynika z rozwoju turystyki w regionie.

Księgowość i rachunkowość

W sektorze finansowym brakuje samodzielnych księgowych oraz pracowników ds. rachunkowości i księgowości. Zapotrzebowanie na te zawody wynika z rosnących potrzeb przedsiębiorstw w zakresie obsługi finansowej.

PODSUMOWUJĄC, RYNEK PRACY NA WARMII I MAZURACH W 2025 ROKU CHARAKTERYZUJE SIĘ ZNACZNYM ZAPOTRZEBOWANIEM NA SPECJALISTÓW W BRANŻACH BUDOWLANEJ, MEDYCZNEJ, TRANSPORTOWEJ, EDUKACYJNEJ, MECHANICZNEJ, GASTRONOMICZNEJ ORAZ FINANSOWEJ.

Osoby posiadające kwalifikacje w tych zawodach mają duże szanse na znalezienie zatrudnienia w regionie. **AL**

REKLAMA

SILNE REGIONY – BEZPIECZNA EUROPA.
ROK DZIAŁANIA W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM

grupa epl w parlamencie europejskim

Szanowni Państwo,

w czerwcu minął rok od momentu, gdy obdarzyli mnie Państwo zaufaniem, powierzając mandat posła do Parlamentu Europejskiego. Był to rok intensywnej pracy na rzecz mieszkańców regionów, które mam zaszczyt reprezentować.

Do najważniejszych zadań minionych dwunastu miesięcy zaliczam działania związane z przyszłą polityką spójności oraz wsparciem dla regionów przygranicznych. Mijający rok obfitował w dziesiątki spotkań z samorządowcami i przedstawicielami różnych środowisk. To był czas wyjątkowo wytężonej pracy w Parlamencie Europejskim, szczególnie w kontekście przygotowań do przyszłych ram polityki spójności po 2027 roku – polityki, która dotyka codziennego życia mieszkańców i odpowiada za inwestycje, rozwój przedsiębiorczości oraz wyrównywanie szans między regionami.

Efektem wielu miesięcy analiz, konsultacji i negocjacji jest przygotowany przeze mnie raport w sprawie spójności gospodarczej i społecznej, który został przyjęty przez Parlament Europejski. Dokument ten stał się oficjalnym stanowiskiem Parlamentu w sprawie kierunków rozwoju polityki spójności po 2027 roku. W raporcie położyłem szczególny nacisk na zmniejszanie różnic rozwojowych między regionami, zwiększenie finansowania województw przygranicznych oraz rozwój innowacyjności jako fundamentu nowoczesnej gospodarki. Zwróciłem także uwagę na konieczność uproszczenia procedur i ograniczenia biurokracji, aby fundusze unijne były łatwiej dostępne dla społeczności lokalnych.

Cieszy mnie, że dokument ten uzyskał szerokie poparcie wszystkich ugrupowań politycznych w Parlamencie Europejskim. Pokazało to, że w sprawach tak istotnych, jak spójność gospodarcza i społeczna możliwe jest wypracowanie wspólnego europejskiego stanowiska.

Ważnym obszarem mojej działalności jest wspieranie regionów przygranicznych, zwłaszcza województw warmińsko-mazurskiego i podlaskiego. Regiony te wskutek wojny w Ukrainie oraz zamknięcia granic z Rosją i Białorusią stanęły przed poważnymi wyzwaniami społecznymi, gospodarczymi i demograficznymi. Przez wiele miesięcy współpracowałem z samorządowcami z tych terenów, organizując konsultacje i spotkania. Wspólnie wypracowaliśmy stanowisko wskazujące na pilną potrzebę stworzenia specjalnego instrumentu finansowego Unii Europejskiej, poświęconego regionom przygranicznym szczególnie dotkniętym skutkami obecnej sytuacji geopolitycznej.

Pod petycją w tej sprawie podpisały się setki samorządowców z województw warmińsko-mazurskiego, podlaskiego, lubelskiego i podkarpackiego. Do inicjatywy dołączyli również europosłowie z innych państw Unii Europejskiej graniczących z Rosją, Ukrainą i Białorusią. Dokument przekazałem przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen. Jego celem jest zapewnienie, że regiony najbardziej dotknięte skutkami kryzysów geopolitycznych nie zostaną pozostawione same sobie, lecz otrzymają odpowiednie wsparcie finansowe ze strony całej wspólnoty europejskiej.

Patrząc na mijający rok, jestem przekonany, że wspólna praca – zarówno nad przyszłością polityki spójności, jak i nad rozwiązaniami dla regionów przygranicznych – przyniosła konkretne rezultaty i stworzyła solidne podstawy do dalszych działań w kolejnych latach. W dalszym ciągu będę konsekwentnie działał na rzecz rozwoju regionów, które reprezentuję w Parlamencie Europejskim.

9025lwwl-a-M

eprasa.pl 32a2ba9bc1

Szynaka Meble z tytułem Pracodawca Przyjazny WOT

Są wyróżnienia, które niosą za sobą coś więcej niż prestiż. Takie, które odwołują się do fundamentalnych wartości – patriotyzmu, odpowiedzialności społecznej, wzajemnego wsparcia i szacunku. Jedno z nich – tytuł Pracodawcy Przyjaznego Wojskom Obrony Terytorialnej – trafiło właśnie do firmy Szynaka Meble z Lubawy.

To prestiżowe wyróżnienie przyznawane jest w ramach ogólnopolskiego programu promującego pracodawców wspierających swoich pracowników-żołnierzy WOT. Inicjatywa ma na celu pokazywanie, jak ważne jest tworzenie środowisk pracy, które umożliwiają łączenie obowiązków zawodowych z misją obrony Ojczyzny.

W ramach programu organizowany jest konkurs, do którego mogą przystępować przedsiębiorstwa, instytucje i urzędy, które w szczególny sposób wspierają żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej. W trzeciej edycji udział wzięło ponad 130 podmiotów – od mikrofirm przez placówki edukacyjne po instytucje administracji publicznej.

4 czerwca 2025 roku, podczas gali finałowej w Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki w Zegrzu wręczono statuetki i wyróżnienia. Laureaci odebrali je z rąk gen. bryg. dr. Krzysztofa Stańczyka, dowódcy WOT. Spośród zgłoszeń komisja konkursowa wyłoniła 15 zwycięzców w pięciu kategoriach: mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa, edukacja oraz sektor publiczny.

W tym gronie znalazła się również firma Szynaka Meble, która od lat tworzy warunki sprzyjające służbie i rozwojowi zawodowemu swoich pracowników-żołnierzy. To uznanie nie jest dziełem przypadku – w zakładzie pracują osoby, które aktywnie działają w strukturach WOT i są żywym dowodem na to, że da się łączyć pracę z misją.

Podczas gali prezes firmy Jan Szynaka mówił: – Jesteśmy dumni, że mamy takich partnerów jak WOT. Moi pracownicy są aktywni na całym terenie naszego kraju. Służba, którą Państwo pełnią, aby każdy dzień był spokojny i bezpieczny, to jest naprawdę bardzo ważne. Dziękuję za to, bo to głębokie wychowanie i odpowiedzialność, budowana w świadomości i środowisku naszych ludzi.

W firmie nie brakuje osób, które łączą pracę zawodową ze służbą w szeregach WOT. – To ludzie, którzy wnoszą nie tylko umiejętności, ale też postawy: lojalność, gotowość do działania, współodpowiedzialność i odwagę – podkreśla prezes Jan Szynaka.

Przykład Szynaka Meble pokazuje, że odpowiedzialny pracodawca może realnie wpływać nie tylko na swoją organizację, ale i na otoczenie społeczne. Wystarczy stworzyć przestrzeń, w której wartości mają znaczenie – zarówno w codziennej pracy, jak i w służbie dla kraju.

52525otbr-a-M

eprasa.pl 32a2ba9bc1

POLAK W KOSMOSIE. START ODWOŁANY, CZEKAMY NA NOWY TERMIN!

PLANOWANY NA 11 CZERWCA O GODZINIE 14 START MISJI AX-4 ZE SŁAWOSZEM UZNAŃSKIM-WIŚNIEWSKIM ZOSTAŁ ODWOŁANY Z POWODU USTERKI RAKIETY FALCON 9. NOWY TERMIN POZNAMY WKRÓTCE. TRANSMISJA ROBERTA SZAJA DLA „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ" ODBĘDZIE SIĘ W DNIU STARTU.

FB / Robert Szaj

Na zdjęciu rakieta Falcon 9 wraz z kapsułą Dragon na stanowisku 39A.

Planowany na 11 czerwca o godzinie 14 start misji Ax-4 z udziałem dr. Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego został odwołany. Powodem jest usterka wykryta w pierwszym stopniu rakiety Falcon 9, która miała wynieść kapsułę Dragon na orbitę. Informację potwierdził zespół SpaceX, wskazując na konieczność usunięcia wycieku ciekłego tlenu z jednego z komponentów. Nowy termin startu zostanie ogłoszony wkrótce.

Na miejscu, w ośrodku Kennedy Space Center na Florydzie, na start czekają rodzice astronauty: Maja Marquardt-Uznańska i Piotr Uznański. Zabrakło jednak jego żony, Aleksandry Uznańskiej-Wiśniewskiej. Posłanka Koalicji Obywatelskiej, która jeszcze niedawno towarzyszyła mężowi w USA, musiała pilnie wrócić do Polski na głosowanie nad wotum zaufania dla rządu. Czy zdąży wrócić na Florydę, zanim start zostanie powtórzony? Okno startowe dla misji Ax-4 pozostaje otwarte do 22 czerwca.

Dla Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego to kulminacja wieloletnich przygotowań i życiowego marzenia. Polski naukowiec, pracujący wcześniej w CERN i współpracujący z ESA, ma szansę zostać drugim Polakiem w kosmosie po Mirosławie Hermaszewskim. Misja Ax-4 to nie tylko symboliczny sukces, ale i realny przełom: Uznański zabiera na orbitę 13 eksperymentów naukowych przygotowanych przez polskie uczelnie i firmy. W ich skład wchodzą badania nad mikrobiomem, interfejsami mózg-komputer, sztuczną inteligencją oraz testy nanomateriałów. Przewidziano też elementy edukacyjne i popularyzatorskie.

W jego osobistym bagażu znajdą się nie tylko sprzęt naukowy, ale i symbole: biało-czerwona flaga, rodzinne zdjęcia, ślubne obrączki, bursztyn z Gdańska, sól z Wieliczki, replika traktatu Kopernika, krajka ludowa czy cytaty z Szymborskiej. Jak sam mówił, misja ma wymiar zarówno naukowy, jak i głęboko osobisty. W bazie ISS zamontowany został już LeopardISS – pierwszy polski komputer kosmiczny z AI.

Dla Polski to niepowtarzalna szansa na rozwój sektora kosmicznego. Udział w tej misji to efekt zwiększenia składki na rzecz Europejskiej Agencji Kosmicznej i pracy dziesiątków ludzi w ramach programu Ignis. Polska zdobywa w ten sposób status kraju z doświadczeniem w misjach załogowych i międzynarodowy prestiż, a rodzime firmy technologiczne mogą liczyć na nowe kontrakty i współpracę.

Sam Uznański-Wiśniewski zyska status certyfikowanego astronauty z doświadczeniem orbitalnym, co może otworzyć mu drogę do kolejnych misji. Już teraz jego pensja jako astronauty ESA sięga nawet 34 tysięcy złotych miesięcznie, a po locie może wzrosnąć do około 40 tysięcy złotych. Do tego dochodzą możliwości komercyjne, wykładowe, a nawet polityczne – jak u wielu astronautów z Zachodu.

FB / Sławosz Uznański-Wiśniewski

Drugi Polak w kosmosie to Sławosz Uznański-Wiśniewski

FB / Robert Szaj

Rodzice astronauty Maja Marquardt-Uznańska i Piotr Uznański wraz z Robertem Szajem (pierwszy z prawej) czekają na nową datę startu

CHOĆ START PRZESUNIĘTO, EMOCJE NIE OPADAJĄ. CAŁA POLSKA ŚLEDZI LOSY MISJI Z ZAPARTYM TCHEM. GDY TYLKO SPACEX OGŁOSI NOWY TERMIN, ZNANY POPULARYZATOR NAUKI ROBERT SZAJ PRZEPROWADZI BEZPOŚREDNIĄ TRANSMISJĘ Z CENTRUM KOSMICZNEGO IM. KENNEDY'EGO NA FLORYDZIE DLA FUNDACJI NICOLAUS COPERNICUS I „GAZETY OLSZTYŃSKIEJ".

Jego obecność na miejscu zapewnia naszej redakcji unikalny dostęp do kulis misji i pozwala widzom w Polsce śledzić relację z pierwszej ręki z każdego etapu tej historycznej chwili.

Warto przypomnieć, że pierwszym Polakiem w kosmosie był generał Mirosław Hermaszewski, który odbył lot na pokładzie radzieckiego statku Sojuz 30 w 1978 roku. Jego misja trwała osiem dni i zapisała się w historii jako jedno z największych osiągnięć PRL. Po ponad 45 latach Polska ma szansę ponownie zaznaczyć swoją obecność w przestrzeni kosmicznej, tym razem w zupełnie nowym wymiarze – w partnerstwie z ESA i komercyjnym sektorem.

JAN BERDYCKI

eprasa.pl 32a2ba9bc1

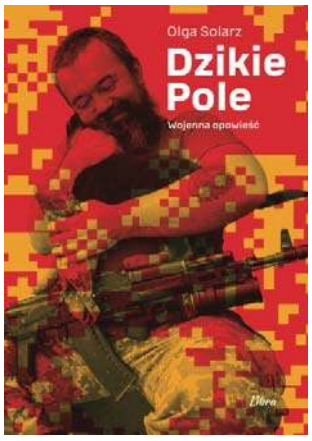

Olga Solarz, „Dzikie Pole. Wojenna opowieść", Wydawnictwo Libra, Kraków 2025, 280 stron.

ZGINĄŁ „MONACH" I WIELU INNYCH BLISKICH MI CHŁOPAKÓW

TO NIE JEST KSIĄŻKA, O KTÓREJ MOŻNA POWIEDZIEĆ, ŻE JEST FAJNA, ŻE DOBRZE SIĘ JĄ CZYTA. ALE TEŻ TO NIE JEST PRZYGNĘBIAJĄCY REPORTAŻ, CHOĆ JEST PRZESIĄKNIĘTY ŚMIERCIĄ. NIE MA W NIM TEŻ PATOSU I NIE JESTEM PEWIEN, ŻE CHOĆ RAZ PADA W NIM SŁOWO „PATRIOTYZM". ZE STRON NIE MÓWIĄ TEŻ DO NAS ANI RAZU POLITYCY I GENERAŁOWIE. MÓWIĄ ŻYWI I MARTWI ZWYKLI LUDZIE: OGRODNIK, KIEROWCA, NAUCZYCIELKA...

Andrzej Fil/Libra

Olga Solarz to absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego, doktor etnologii. Od 2014 roku regularnie wyjeżdża na wschodnią Ukrainę jako wolontariuszka. Założycielka i prezeska fundacji Magia Karpat, organizującej projekty ochrony dziedzictwa kulturowego i pomocy humanitarnej dla Ukrainy. Wartość przekazanej pomocy przekroczyła 0,5 miliona USD. Mieszka „na dwa domy", w Przemyślu i na froncie.

„Biedroneczko, leć do nieba, przynieś mi kawałek chleba" — fragment tego wierszyka dla dzieci to była pierwsza moja refleksja, kiedy zacząłem czytać „Dzikie Pole. Wojenną opowieść", reportaż z pierwszego roku wojny autorstwa wolontariuszki Olgi Solarz. I potem ta biedronka towarzyszyła mi już przez prawie 300 stron.

A to za sprawą drugiego akapitu książki: „Nikt nie robił badań, jak biedronki reagują na wojnę, wybuchy, wstrząsy. Czy żuki czują zagrożenie? Co mówią drzewa obdarte z kory od odłamków? Te, które zamiast człowieka przyjęły na siebie cios? Czy świat drzew boi się wraz z człowiekiem, któremu dudni serce, kiedy chowa się wśród jego korzeni?".

Dlaczego ta biedronka? Nie wiem. Może dlatego, że było mi łatwiej zaprzyjaźniać się ze zwykłymi ludźmi z jednej z kompanii 128 brygady ukraińskich terytorialsów. Zaprzyjaźniać się z obawą, że kilka stron dalej przeczytam o ich śmierci. Bo to jest książka o zwykłych ludziach, którzy nałożyli mundur, bo uznali, że mają nieuregulowane rachunki z Moskalami.

Tak jak „Monach" („Mnich"). „O tej wojnie trzeba napisać. »Monach« stał na brzegu Wowczy w nieistniejącej wsi Hruszów i patrzył w nurt... »Napiszę« — odpowiedziałam..." — napisała na FB w maju tego roku autorka. „Minęły dwa lata od tamtego momentu. Wolontariat, wożenie pomocy i praca zawodowa nie dawały mi przysiąść nad reportażem. Zginął »Monach« i wielu innych bliskich mi chłopaków. Skończyłam pisać w marcu w okopach z widokiem na rozległy Dniepr. A na drugim brzegu byli ci, którzy chcieli nas zabić. Książka idzie do druku. MoSSkale słowa już nie zabiją i z tego cieszę się najbardziej!".

Albo „Ływon", potomek Bojków wysiedlonych ze Smolnika nad Sanem, który po drugiej stronie frontu zostawił 120 hektarów pola. Jego wieś Ukraińcy odbili. Kiedy Olga Solarz zapytała go, co wtedy czuje, odpowiedział: „Jakbym po siedmiu miesiącach dostał serce. Nie umiem tego opisać". Czy „Karaś", który poszedł na wojnę, bo jako kierowca „wcześniej jeździł po Moskowii" i „napatrzył się przez kilkanaście lat, jak żyją Moskale, żeby nie chcieć ich w Ukrainie. Dlatego poszedł walczyć". Albo pochodząca też rodem ze Smolnika sanitariuszka Ina, „prawdziwa potomkini Bojków ze Smolnika, z krwią wypełnioną śnieżną, górską zimą, a nie stepowym latem". Czy pochodzący ze wschodniej Ukrainy „Pokemon", któremu zaszkliły się oczy, gdy przeczytał wielkanocne pozdrowienia od „Katrusi z rodziną z Olsztyna". „Uważajcie na siebie, nasi kochani obrońcy, jesteśmy z wami. Wracajcie szczęśliwie do swoich domów i rodzin" — napisała dziewczynka.

Niesamowitym uzupełnieniem ludzkich losów jest w „Dzikim Polu" przyroda, ziemia, gdzie pociski zastępowały rolnicze narzędzia:

„Wokół wraków samochodów z czasem wyrosła pszenica, a przy nich słoneczniki, bo pojawiały się wszędzie tam, gdzie ziemia była ruszana. Dlatego wyrastały w lejach po pociskach wśród łanów pszenicy i wyglądały jak kwietne wyspy. Wojna spulchniała ziemię i wyciągała na wierzch ziarna starych zasiewów. Te żółte wyspy spotykałam niemal na wszystkich polach na linii frontu. Ostrzał pozostawiał kratery, które zabliźniały się słonecznikami. Nie darmo stały się one symbolami siły i zwycięstwa".

To, co dawało życie roślinom, przynosiło jednocześnie strach i śmierć ludziom. Olga Solarz napisała bowiem książkę o ludziach z ich wszystkimi uczuciami, które im towarzyszą. Dlatego choć jest to książka o bohaterach, to nie ma w niej romantyzmu na pokaz, ale jest proza życia, które w każdej chwili może się skończyć. To wielka siła tego reportażu, ta zwykła żołnierska codzienność zapisana przez kogoś, kto tej codzienności doświadczał.

„Ciężarówka przywiozła ciała. Nikt nic nie mówił, nie szeptał, nie palił papierosów. Oczy wszystkich były skierowane na ciężarówkę. Z paki wyciągali ciała lub to, co z nich zostało. Położyli je na ziemię i po kolei, niespiesznie, wkładali do worków. Były czarne i powykręcane, zastygłe w pół ruchu niczym mieszkańcy Pompejów" — wspomina autorka „Dzikiego Pola", która sama nieraz znalazła się pod rosyjskim ostrzałem. „Wybuchało to bliżej, to dalej. Między wybuchami Sania mieszał w kotle, bo gotował kaszę i bał się, by się nie przypaliła. I wtedy uświadomiłam sobie, że w ostatnich dniach zachowuję się jak zwierzę. Że nie mam żadnych głębszych refleksji. Jedyne, co robię, to ciągle wyostrzam słuch i wzrok" — pisze. „Kolejny błysk, wybuch, szkło, świst. Myśli, niczym przyśpieszone elektrony w akceleratorze, uderzały pojedynczymi obrazami i słowami bez logicznego związku. Ciało było sztywne, jakby bawiło się w grę »Tu mnie nie ma«. Istniał tylko strach o własne życie, którego trzymasz się kurczowo, bo jest najlepsze z najlepszych, jedyne, własne i niepowtarzalne. Wszyscy baliśmy się i nikt się tego nie wstydził, bo na wieś spadły cztery tornada S" — dodaje.

I wspomina, jak rozdawała małe obrazki-ikonki: „Więc brali ikonki. Nawet ci niewierzący, bo tam na przedzie, gdy wybucha kilka metrów od ciebie i nie masz już niczego, co daje ci moc, ani żadnego wspomnienia, co grzeje, jedyną otuchą staje się Bóg. Choć byś i w niego nie wierzył. A nuż się uda. A nuż istnieje".

> KONIECZNIE PRZECZYTAJCIE. TO NIE JEST KSIĄŻKA O WOJNIE. TO KSIĄŻKA O LUDZIACH, KTÓRZY JEJ NIE CHCIELI. TO OPOWIEŚĆ O ŻOŁNIERZACH I LUDZIACH TAKICH JAK „DIDO MYCHAJŁO", KTÓRY JAKO JEDYNY MIESZKA W PRZYFRONTOWEJ WSI WIDMO Z PSEM, BO „NAWET KOTY ZNIKNĘŁY".

Jak wspomniałem, w tej książce nie ma wielkich słów, są wspaniali, zwykli ludzie. Nie ma wielkiej polityki, ale przewija się raz czy dwa.

Jeden z takich fragmentów dotyczy zawartej w 1658 roku unii w Hadziaczu. Była to umową między Rzecząpospolitą Obojga Narodów a Kozackim Wojskiem Zaporoskim. W jej wyniku miała z niej powstać Rzeczypospolita Trojga Narodów. Została obalona przez szlachtę.

Olga Solarz opisuje, jak „Monach" kazał jej czytać jej postanowienia:

„Spólna rada i spólne siły mają być tych narodów przeciw każdemu nieprzyjacielowi. Jeśli car moskiewski prowincji Rzeczypospolitej przywrócić nie zechce i na Rzeczpospolitą następować będzie, tedy wszystkie siły, tak koronne, jako i Wielkiego Księstwa Litewskiego, jako i wojska ruskie zaporoskie pod regimentem hetmana swego łączyć się będą i wojować będą".

„Tak zaprzepaścili, tak zaprzepaścili" — jęknął wtedy ukraiński żołnierz. Kogo miał na myśli? Pewnie jednych i drugich.

„Było ciepłe, słoneczne popołudnie 8 października, 364 lata i 22 dni po Hadziaczu. Słońce oświetlało łzy w oczach »Monacha« oraz łuskę, na której schła namalowana przez niego żółtą farbą korona Rzeczypospolitej Trojga Narodów" — wspomina Olga Solarz.

IGOR HRYWNA

eprasa.pl 32a2ba9bc1

AGENT TOMEK NIE PRZYZNAŁ SIĘ DO WINY

BYŁY POSEŁ PIS I BYŁY AGENT CBA TOMASZ K., ZNANY JAKO AGENT TOMEK, NIE PRZYZNAŁ SIĘ DO WINY W TZW. SPRAWIE HELPERA. OCENIŁ, ŻE POSTAWIONE MU ZARZUTY WYNIKAJĄ Z ZEMSTY POLITYCZNEJ ŚRODOWISKA PIS, Z KTÓRYM SIĘ SKONFLIKTOWAŁ.

Stefan Łuczak/archiwum GO

Sprawa Helpera dotyczy siedmiu domów samopomocy społecznej dla osób samotnych, chorych i seniorów. Proces 36 osób rozpoczął się w połowie lutego przed Sądem Okręgowym w Olsztynie. Pierwotnie na ławie oskarżonych zasiadały 42 osoby, ale sprawę 6 osób wyłączono do odrębnego postępowania. Mimo że co tydzień odbywa się po kilka rozpraw, sąd cały czas odbiera wyjaśnienia oskarżonych. Dotąd nie składali ich m.in. główna oskarżona Katarzyna K. i jej pierwszy mąż – Arkadiusz Sz.

Agent Tomek oświadczył w poniedziałek, że w jego ocenie przedstawione mu zarzuty, m.in. prania brudnych pieniędzy i udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, są zemstą polityczną środowiska PiS. Wskazał, że śledztwo w sprawie Helpera prowadziła Prokuratura Regionalna w Białymstoku, którą kierowała wówczas Elżbieta Pieniążek – była pracownica CBA.

„W sejmowych kuluarach mówiło się, że ta jednostka jest wyznaczona do prowadzenia politycznych spraw. (...) Wtedy awansowali prokuratorzy służalczy wobec przełożonych, którzy bezrefleksyjnie i ślepo wykonywali ich polecenia" – mówił w sądzie i podkreślał, że Pieniążek w CBA była podwładną Mariusza Kamińskiego, Macieja Wąsika i Ernesta Bejdy, z którymi on jest skonfliktowany, a wówczas oni pełnili wysokie stanowiska państwowe.

„Ja z tymi osobami byłem skonfliktowany i wprost zależało im na tym, aby moja reputacja, dobre imię w oczach opinii publicznej zostały naruszone" – powiedział, po czym dodał, że obecnie toczy się wiele postępowań prokuratorskich dotyczących m.in. działań Kamińskiego, Wąsika, Bejdy, Ziobry i Kaczyńskiego, w których jest on świadkiem.

„Wystąpiłem o objęcie mnie ochroną jako świadka koronnego" – poinformował Tomasz K.

Odnosząc się do znajdujących się w akcie oskarżenia zarzutów, powiedział, że gdyby to była prawda, te przestępstwa popełniałby od 2014 roku.

„A ja wówczas sprawowałem mandat posła na Sejm" – powiedział i podkreślił, że w tym czasie nie zajmował się sprawami Helpera.

Przypomniał, że z poselskiego mandatu zrezygnował w lutym 2015 roku, gdy urodziła mu się córka. Dopiero wówczas zaangażował się w prace w Helperze, gdzie został dyrektorem ds. organizacyjnych. Przekonywał sąd, że do jego zadań należało m.in. przyjmowanie stażystów i wolontariuszy czy koordynacja działania środowiskowych domów opieki, które Helper prowadził.

„Wprowadziłem karty drogowe, które kierowcy każdego dnia rozpisywali" – mówił, opowiadając, jakie działania podejmował, by np. nie kradziono paliwa.

W ocenie prokuratury wspólnie z żoną Katarzyną Tomasz K. pieniądze z publicznych dotacji dla Helpera przeznaczone na działanie domów samopomocy społecznej wydawał m.in. na luksusowe perfumy, bieliznę, ubrania czy drony.

„Mam zarzuty, że działałem w zorganizowanej grupie przestępczej. Jak wysoki sąd dobrze wie, w przeszłości byłem funkcjonariuszem CBA. Zarówno w akcie oskarżenia, jak i w innych dokumentach, które znajdują się w przedmiotowym postępowaniu, nie dopatrzyłem się, aby prokurator, uzasadniając ten zarzut, oparł się na definicji tego zarzutu" – ocenił.

Następnie mówił, że nie doprecyzowano w akcie oskarżenia, jaką rolę pełnił w tej zorganizowanej grupie przestępczej, że nie wskazano, kto mu wydawał polecenia.

Podobnie Tomasz K. odnosił się do zarzutów prania brudnych pieniędzy.

„Prokurator nie wskazał przestępstwa, z jakiego miałyby pochodzić te brudne pieniądze, które rzekomo prałem" – mówił.

Według oskarżenia agent Tomek i jego żona Katarzyna m.in. zawyżali koszty remontów budynków, które remontowali na potrzeby środowiskowych domów pomocy.

„Uważam, że w toczącym się procesie należy dokonać analizy i wyliczeń kosztów środków finansowych, jakie wydano na poszczególne budynki, które były remontowane na potrzeby środowiskowych domów samopomocy" – mówił.

Właściciele firm budowlanych, którzy wystawiali zawyżone faktury, dobrowolnie poddali się w tej sprawie karze.

W ocenie prokuratury pieniądze, które stowarzyszenie Helper otrzymywało od samorządów na prowadzenie środowiskowych domów pomocy, w połowie wydawało niezgodnie z przeznaczeniem, m.in. na dobra luksusowe dla władz Helpera (od perfum przez luksusową bieliznę po sprzęty elektroniczne). Nie zgadza się z tym Tomasz K., który przed jedną z rozpraw powiedział, że „nigdzie w prawie nie ma zakazu kupowania seniorom luksusowych rzeczy".

Akt oskarżenia w sprawie Helpera liczy 2167 stron.

PAP/RED.

ELEKTRYCZNA HULAJNOGA? TAK, ALE ZGODNIE Z PRZEPISAMI!

Coraz więcej osób wybiera elektryczne hulajnogi jako szybki i ekologiczny środek transportu. Jednak nie wszyscy użytkownicy znają obowiązujące przepisy. A te są jasne. Ich złamanie grozi poważnymi konsekwencjami. Sprawdź, co wolno, a czego nie wolno, zanim wyruszysz na drogę!

Elektryczne hulajnogi szturmem podbiły polskie miasta, miasteczka, a nawet wsie. Wraz ze wzrostem ich popularności rośnie też liczba wypadków i kolizji z ich udziałem. Aby zwiększyć bezpieczeństwo, w 2021 roku wprowadzono nowe przepisy dotyczące użytkowania tych pojazdów. Oto najważniejsze z nich (aktualne).

Kto może jeździć elektryczną hulajnogą?

W przypadku osób w wieku od 10 do 18 lat wymagane jest posiadanie karty rowerowej lub prawa jazdy kat. AM, A1, B1 lub T. Dorośli (18+) nie muszą posiadać żadnych uprawnień. Dzieci do 10. roku życia mogą poruszać się elektryczną hulajnogą wyłącznie w zamkniętej strefie i pod opieką dorosłych. Poza tym obowiązuje je zakaz używania takiej hulajnogi.

Gdzie można jeździć elektryczną hulajnogą?

Droga dla rowerów to główne miejsce, gdzie należy poruszać się hulajnogą. Jezdnia dozwolona jest tylko wtedy, jeśli drogi rowerowej nie ma, a na niej samej obowiązuje ograniczenie prędkości do 30 km/h. Po chodniku można jeździć tylko w przypadku, gdy brakuje drogi dla rowerów, a poruszanie się po jezdni jest niebezpieczne. Wtedy należy dostosować swoją prędkość do prędkości poruszania się pieszych. Należy też im ustępować.

Ograniczenia i zakazy

Maksymalna prędkość na drodze i ścieżce rowerowej to 20 km/h. Na chodniku

hulajnoga powinna poruszać się z prędkością pieszego, czyli około 5-6 km/h. Zakaz jazdy pod wpływem alkoholu dotyczy tak samo jak w przypadku innych pojazdów. Istnieje też zakaz przewożenia drugiej osoby, zwierząt i dużego bagażu, a także jazdy po jezdniach szybkiego ruchu, drogach ekspresowych i autostradach.

Parkowanie i mandaty

Elektryczne hulajnogi nie mogą być stawiane w dowolnym miejscu. Powinny znaleźć się w wyznaczonych strefach parkowania, a jeśli takich nie ma, to należy je stawiać jak najbliżej zewnętrznej krawędzi chodnika, równolegle do jego osi, w taki sposób, aby nie utrudniać ruchu pieszym (minimum 1,5 m szerokości przejścia).

Za nieprzestrzeganie przepisów grożą mandaty: jazda po alkoholu – do 2500 zł, przewożenie pasażera – do 300 zł, jazda bez uprawnień – do 200 zł, niewłaściwe parkowanie – 100-300 zł.

Elektryczna hulajnoga to wygodne i nowoczesne rozwiązanie, ale jej użytkowanie wymaga odpowiedzialności. Znajomość przepisów to nie tylko kwestia prawa, ale przede wszystkim bezpieczeństwa – własnego i innych uczestników ruchu.

AL

eprasa.pl 32a2ba9bc1

BEZPIECZNIEJSZE DETERGENTY DZIĘKI UNII

RADA UNII EUROPEJSKIEJ I PARLAMENT EUROPEJSKI OSIĄGNĘŁY TYMCZASOWE POROZUMIENIE W SPRAWIE AKTUALIZACJI ROZPORZĄDZENIA DOTYCZĄCEGO DETERGENTÓW I ŚRODKÓW POWIERZCHNIOWO CZYNNYCH. NOWE PRZEPISY UPRASZCZAJĄ WPROWADZANIE I SWOBODNY PRZEPŁYW TYCH PRODUKTÓW NA RYNKU WEWNĘTRZNYM, A JEDNOCZEŚNIE WSPIERAJĄ ROZWÓJ RYNKU POD WZGLĘDEM INNOWACJI PRODUKTOWYCH — ŚRODKÓW CZYSZCZĄCYCH ZAWIERAJĄCYCH MIKROORGANIZMY LUB DETERGENTÓW ZAWIERAJĄCYCH MIKROORGANIZMY.

Chodzi też o nawyki konsumentów — sprzedaż hurtową detergentów i uzupełniacze. Nowe przepisy zwiększają również zgodność i bezpieczeństwo rynkowe produktów importowanych. Będą m.in. wymuszać na producentach spoza UE wyznaczenie upoważnionego przedstawiciela w celu wspierania zgodności i współpracy z władzami lokalnymi w razie potrzeby.

Tymczasowe porozumienie upoważnia Komisję Europejską do poprawy biodegradowalności środków powierzchniowo czynnych w detergentach, w szczególności w foliach pokrywających kapsułki. Uzupełnia i udostępnia cyfrowo informacje dotyczące etykietowania, np. obejmujące alergeny zapachowe i konserwanty, oraz udostępnia informacje od producentów władzom i personelowi medycznemu, a w szczególności ośrodkom zatruć. Wzywa również Komisję do przeanalizowania potencjalnych skutków zmniejszenia poziomu fosforu i zakazuje testów na zwierzętach.

Freepik

Przemysł detergentów odpowiadał za 4,2% wartości produkcji całego sektora chemicznego w 2018 r. przy wartości rynkowej wynoszącej 41,2 mld euro (w 2020 r.). Za produkcję na cały rynek, obejmujący zarówno produkty konsumenckie, jak i profesjonalne, odpowiada około 700 oddzielnych przedsiębiorstw.

Zwycięstwo na rzecz zdrowia

Nawet jeśli detergenty zapewniają zdrowie i higienę w naszym codziennym życiu, to są to substancje chemiczne o właściwościach, które mogą stwarzać pewne ryzyko dla zdrowia ludzi i środowiska. Przepisy z 2004 r. określają zasady, które detergenty muszą spełniać, aby mogły zostać wprowadzone na rynek UE. Wniosek Komisji z kwietnia 2023 r. próbuje zlikwidować niedociągnięcia w obowiązujących przepisach i rozwiązać problem nakładania się rozporządzenia w sprawie detergentów na inne przepisy UE dotyczące chemikaliów, co prowadzi do powielania wymogów dotyczących etykietowania i utrudnia skuteczne informowanie konsumentów o bezpieczeństwie i użytkowaniu.

— Dzisiejsze porozumienie w sprawie detergentów jest zwycięstwem dla zdrowia, środowiska i jednolitego rynku. Poprzez zwiększenie biodegradowalności, umożliwienie redukcji szkodliwych substancji i poprawę informacji na etykiecie sprawiamy, że nasze codzienne produkty są bezpieczniejsze i bardziej ekologiczne, bez narastania biurokracji: mądre regulacje, czyste rezultaty — uważa Izabela Leszczyna, minister zdrowia.

Biodegradowalność i brak GMO

Porozumienie upoważnia Komisję do ustalenia bardziej rygorystycznych wymagań dotyczących biodegradowalności rozpuszczalnych w wodzie folii polimerowych stosowanych do kapsułkowania detergentów. Komisja jest również upoważniona do oceny dowodów naukowych dotyczących potrzeby wprowadzenia kryteriów biodegradowalności w przypadku innych substancji organicznych celowo dodawanych do detergentów w stężeniach co najmniej 10% całkowitej masy substancji, z wyłączeniem wody. Porozumienie zawiera klauzulę rewizyjną, która przewiduje możliwość dalszego zredukowania celów w przyszłości.

Analiza wpływu redukcji zawartości fosforu

Rada i Parlament zgodziły się poprosić Komisję o zbadanie wykonalności i potencjalnych skutków redukcji poziomów fosforu w detergentach. W szczególności Komisja powinna dowiedzieć się, czy redukcja fosforu nie wpłynie negatywnie na skuteczność produktów do tego stopnia, że konieczne będzie zwiększenie ich stosowania, co może mieć negatywny wpływ na środowisko (tj. wymagać będzie dodatkowych cykli czyszczenia lub cieplejszej wody). Komisja może przedstawić nowy wniosek ustawodawczy po przeprowadzeniu oceny w celu dalszego obniżenia zawartości fosforu.

Precz z testami na zwierzętach!

Porozumienie kompromisowe potwierdza zakaz zawarty w rozporządzeniu REACH, a dotyczący detergentów i środków powierzchniowo czynnych, które zostały wyprodukowane przy użyciu testów na zwierzętach. Na rynku wewnętrznym będą dozwolone tylko produkty opracowane przy użyciu metod testowania bez udziału zwierząt. W wyjątkowych przypadkach Komisja będzie uprawniona do wprowadzenia odstępstwa od tej zasady, ale tylko jeśli składnik jest niezbędny, niezastąpiony, a potrzeba testów na zwierzętach jest uzasadniona.

Kolejne kroki

Tymczasowe porozumienie osiągnięte z Parlamentem Europejskim musi teraz zostać zatwierdzone i formalnie przyjęte przez obie instytucje. **OPRAC. MMB**

EUROPE DIRECT
Warmia i Mazury

Patronat polskiej prezydencji w Radzie UE
Patronage of the Polish presidency of the Council of the EU
Patronage de la présidence polonaise du Conseil de l'UE

Dobry plan na cyberkryzysy

Ministrowie telekomunikacji 6 czerwca przyjęli plan UE dotyczący zarządzania cyberkryzysami, który zawiera wytyczne dotyczące reakcji UE na incydenty związane z cyberbezpieczeństwem na dużą skalę lub cyberkryzysy.

— Dzisiaj podejmujemy decydujący krok naprzód w kierunku wzmocnienia cyberbezpieczeństwa Europy — powiedział Krzysztof Gawkowski, wicepremier, minister cyfryzacji. — Plan UE dotyczący zarządzania cyberkryzysami wyjaśnia, w jaki sposób państwa członkowskie mogą wykrywać, reagować, odzyskiwać i wyciągać wnioski z incydentów w zakresie cyberbezpieczeństwa na dużą skalę i cyberkryzysów, które mogą mieć wpływ na całą UE. Plan UE pokazuje nasze wyraźne zaangażowanie na rzecz bezpieczniejszej, bardziej odpornej i lepiej przygotowanej Europy — ważnego priorytetu polskiej prezydencji.

Cybernetyczny plan

Ten plan Unii jest ważną wytyczną dla państw członkowskich w zakresie zwiększania ich gotowości, możliwości wykrywania i reagowania na incydenty w obszarze cyberbezpieczeństwa. Jednocześnie opiera się na fundamentach planu cyberbezpieczeństwa z 2017 r. i uwzględnia niedawno przyjęte ważne przepisy: dyrektywę NIS2 i ustawę o solidarności cybernetycznej.

Plan cybernetyczny UE ma na celu rozwiązanie coraz bardziej złożonego krajobrazu zagrożeń cybernetycznych poprzez wzmocnienie istniejących sieci UE, wspieranie współpracy między państwami członkowskimi i zaangażowanymi podmiotami oraz pokonywanie przeszkód, które mogą istnieć.

Podstawy

Plan cybernetyczny UE podkreśla znaczenie technologii cyfrowej i globalnej łączności jako kręgosłupa wzrostu gospodarczego i konkurencyjności UE. Jednak coraz bardziej połączone i cyfrowe społeczeństwo to również zwiększone ryzyko incydentów dotyczących cyberbezpieczeństwa i cyberataków. Kampanie hybrydowe i cyberataki mogą bezpośrednio wpływać na bezpieczeństwo, gospodarkę i społeczeństwo UE. Podczas gdy państwa członkowskie ponoszą główną odpowiedzialność za zarządzanie incydentami w zakresie cyberbezpieczeństwa i cyberkryzysami, incydenty na dużą skalę mogą powodować taki poziom zakłóceń, że przekraczają zdolność reagowania państwa członkowskiego lub mogą mieć wpływ na kilka państw członkowskich. Ponieważ taki incydent może rozwinąć się w pełnoprawny kryzys, wpływając na funkcjonowanie rynku wewnętrznego UE lub stwarzając poważne zagrożenia dla bezpieczeństwa publicznego, współpraca na poziomie technicznym, operacyjnym i politycznym jest niezbędna do skutecznego zarządzania kryzysowego w przypadku tego rodzaju incydentów.

By określić konkretnie, czym są incydenty na dużą skalę lub cyberkryzysy na poziomie Unii, cyberplan UE zawiera jasne wyjaśnienie, kiedy należy uruchomić ramy kryzysowe i jakie są role odpowiednich instytucji na poziomie Unii, ich podmiotów i mechanizmów (takich jak ENISA, agencja UE ds. cyberbezpieczeństwa lub EU-cyclone, europejska sieć organizacji łącznikowych ds. cyberkryzysów). Tekst wskazuje również na znaczenie koordynacji komunikacji publicznej przed, w trakcie i po incydentach kryzysowych.

Cyberplan UE podkreśla znaczenie współpracy cywilno-wojskowej w kontekście zarządzania kryzysem cybernetycznym, w tym z NATO, poprzez ulepszone mechanizmy wymiany informacji, gdy jest to możliwe i potrzebne.

Cyberplan UE zawiera również rozdziały dotyczące odzyskiwania, jednocześnie starając się zwiększyć wymianę wniosków między państwami członkowskimi. **MMB**

eprasa.pl 32a2ba9bc1

Kongres PRZYSZŁOŚCI

GRUPA WM · GAZETA OLSZTYŃSKA · DZIENNIK ELBLĄSKI · ROZMAITOŚCI ełckie.pl

PARTNERZY STRATEGICZNI

citi · citi handlowy · CECHINI MUSZYNA · TOTAL-EKO Organizacja Odzysku Opakowań S.A.

PARTNERZY

WARMIA MAZURY · #genWarmii i Mazur · UNIWERSYTET WARMIŃSKO-MAZURSKI W OLSZTYNIE · Warmińsko-Mazurska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. w Olsztynie · WAMA EDIH · BGK BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO · PAIH PFR Group

KLER · Mercedes-Benz Auto Idea Autoryzowany dealer Mercedes-Benz · OSIEDLE PREMIUM PIECZEWO · Enerco Net · SERWISTAL · oknopolis

POWIAT OLSZTYŃSKI · Powiat Ełcki · POWIAT DZIAŁDOWSKI · POWIAT LIDZBARSKI · GMINA MIASTO EŁK · ełk tu wracam · NIDZICA 100% MAZURY GMINA NIDZICA · GMINA BARCIANY

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa · #KUPUJŚWIADOMIE · ARiMR Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa · W-M ODR Warmińsko-Mazurski Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie

ANGO DEVELOPMENT · FOWJM FUNDACJA OCHRONY WIELKICH JEZIOR MAZURSKICH · SZLAK ŚWIĘTEJ WARMII STOWARZYSZENIE · ZIEMAR SZWARCENOWO · RENAULT ALCAR · WARMIA BROKERS

Wojewódzki Urząd Pracy w Olsztynie · Miejski Urząd Pracy w Olsztynie Urząd Pracy Powiatu Olsztyńskiego · POWIATOWY URZĄD PRACY W SZCZYTNIE · LEROY MERLIN · BANK SPÓŁDZIELCZY W SZCZYTNIE rok zał. 1910 · HYUNDAI DASZUTA

PATRONI HONOROWI

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego · Ministerstwo Obrony Narodowej · PATRONAT HONOROWY WŁADYSŁAW KOSINIAK-KAMYSZ WICEPREMIER MINISTER OBRONY NARODOWEJ · Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi · Patronat honorowy Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesława Siekierskiego · Ministerstwo Przemysłu

WOJEWODA WARMIŃSKO-MAZURSKI Radosław Król · MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO Marcin Kuchciński · PATRONAT HONOROWY JM REKTOR UNIWERSYTETU WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO W OLSZTYNIE Jerzy A. Przyborowski · STAROSTA OLSZTYŃSKI Andrzej Abako · PATRONAT STAROSTY ELBLĄSKIEGO · STAROSTA BARTOSZYCKI Elżbieta Zabłocka · PATRONAT HONOROWY Prezydent Olsztyna Robert Szewczyk · PREZYDENT ELBLĄGA Michał Missan · PREZYDENT MIASTA EŁKU Tomasz Andrukiewicz · ełk tu wracam · PAIH PFR Group

PATRONI MEDIALNI

GRUPA WM · GAZETA OLSZTYŃSKA · DZIENNIK ELBLĄSKI · wawa.info PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZA · GOTV · MARKI WARMII I MAZUR · BIZNES WARMII I MAZUR · TVP 3 OLSZTYN

18|06|2025
WSTĘP WOLNY

Centrum Konferencyjno-Szkoleniowe Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
ul. Dybowskiego 11, Olsztyn

2225otbp-K-K

eprasa.pl 32a2ba9bc1

LIDERZY POLITYCZNI KOMENTUJĄ

W NASZYM COTYGODNIOWYM CYKLU LIDERZY POLITYCZNI NA WARMII I MAZURACH KOMENTUJĄ WYDARZENIA MIJAJĄCEGO TYGODNIA BĄDŹ ODNOSZĄ SIĘ DO KWESTII, KTÓRE UZNAJĄ ZA WARTE SPOŁECZNEJ UWAGI.

Jacek PROTAS, poseł do Parlamentu Europejskiego (Koalicja Obywatelska)

Przez ostatnie dwa lata europejskie rolnictwo, zwłaszcza w krajach graniczących z Ukrainą, stanęło w obliczu ogromnych wyzwań. Dziś, po miesiącach rozmów, konsultacji i presji politycznej, rolnicy otrzymali konkretne decyzje, które zwiększają ich poczucie bezpieczeństwa i przywracają przewidywalność rynku.

Zakończenie pełnej liberalizacji handlu z Ukrainą to krok w kierunku przywrócenia równowagi na unijnym rynku rolnym. Dzięki skutecznym działaniom polskiego rządu oraz posłów Europejskiej Partii Ludowej w Parlamencie Europejskim, Unia Europejska wraca do sprawdzonych i odpowiedzialnych rozwiązań: wprowadzono limity ilościowe, mechanizmy ochronne oraz kontyngenty taryfowe.

Udało się nie tylko zablokować przedłużenie tzw. autonomicznych środków handlowych, ale także wypracować nowe zasady współpracy z Ukrainą, które opierają się na równowadze, dialogu oraz poszanowaniu wspólnego rynku. To efekt konkretnego działania, a nie pustych deklaracji, ponieważ wspólny rynek wiąże się również ze wspólną odpowiedzialnością za skutki społeczne i gospodarcze, szczególnie ważne dla rolników z Polski i całej wschodniej części Unii.

Wprowadzone rozwiązania pokazują, że możliwe jest pogodzenie solidarności międzynarodowej z ochroną stabilności europejskiego rolnictwa. Stanowią one przykład wyważonego podejścia do polityki handlowej Unii Europejskiej.

Nie jest to sygnał odwrotu od solidarności z Ukrainą. Europa nadal wspiera ten kraj w jego walce o niepodległość, ale jednocześnie musi troszczyć się o interesy swoich obywateli.

Gustaw Marek BRZEZIN, senator (Polskie Stronnictwo Ludowe)

Wotum zaufania – odpowiedzialność i wspólnota działania.

Za nami głosowanie nad wotum zaufania dla Rady Ministrów. To moment ważny nie tylko z punktu widzenia parlamentaryzmu, ale również społecznego – stanowi bowiem przypomnienie, że w demokracji każda decyzja polityczna musi być oparta na fundamencie odpowiedzialności wobec obywatelek i obywateli.

Koalicja rządząca to mozaika poglądów, tradycji politycznych i różnic ideowych. Ale właśnie w tej różnorodności tkwi siła – pod warunkiem, że łączy nas wspólny cel. Tym celem jest służba publiczna, rozwój państwa i poprawa codziennego życia Polek i Polaków – bez względu na miejsce zamieszkania, przekonania czy wiek.

Wybór Karola Nawrockiego na Prezydenta Rzeczypospolitej to decyzja obywateli – wyraz woli większości, którą należy uszanować. Nowy Prezydent staje dziś przed zadaniem wyjątkowo wymagającym. Musi być strażnikiem konstytucji, reprezentantem państwa na arenie międzynarodowej, zwierzchnikiem sił zbrojnych, ale też – i przede wszystkim – partnerem w procesie rządzenia. W systemie parlamentarno-gabinetowym to właśnie współpraca Prezydenta z rządem decyduje o spójności państwa, przewidywalności prawa i skuteczności działania instytucji publicznych.

Nie chodzi tu o zgodność polityczną, ale o zgodność celów: bezpieczeństwo kraju, rozwój gospodarki, wsparcie dla samorządów, poprawę usług publicznych. Prezydent, niezależnie od swojego zaplecza, ma obowiązek działać na rzecz wszystkich obywateli – nie jednej partii czy elektoratu. To standard państwa demokratycznego, który chcemy pielęgnować.

Obecna sytuacja polityczna wymaga także działań usprawniających funkcjonowanie rządu. Rekonstrukcja Rady Ministrów nie jest oznaką słabości – przeciwnie, to wyraz dojrzałości i gotowości do odpowiedzi na zmieniające się wyzwania. Skuteczność administracji, jasny podział odpowiedzialności, szybsze decyzje – tego oczekują dziś obywatele, w Warszawie, w Przemyślu, ale też w Olsztynie, Gołdapi czy Lidzbarku Warmińskim.

To moment, w którym musimy na nowo przypomnieć sobie, czym jest dobro wspólne. Niezależnie od tego, skąd pochodzimy i jakie mamy poglądy – Polska jest jedna. Jej przyszłość zależy od tego, czy potrafimy współpracować w oparciu o wzajemny szacunek i realne działania.

Wierzę, że przed nami czas większej spójności, większego zaufania – zarówno wśród rządzących, jak i między państwem a jego obywatelami.

Marcin KULASEK, minister nauki i szkolnictwa wyższego (Nowa Lewica)

Wotum zaufania dla rządu. Chcemy pracować dalej.

Sejm udzielił rządowi Premiera Donalda Tuska wotum zaufania. To ważny sygnał poparcia dla kierunku, który wspólnie obraliśmy. To także zobowiązanie. Otrzymaliśmy mandat do dalszego działania w duchu odpowiedzialności, uczciwości i demokracji.

Dziękuję wszystkim posłankom i posłom, którzy zagłosowali za stabilnością i rozwojem Polski. Ten wynik pokazuje, że nasza koalicja ma wolę i siłę, by kontynuować reformy. Chcemy pracować dalej. Z pełnym zaangażowaniem. Z jasnym planem na przyszłość.

Wierzę, że Polacy zasługują na rząd, który stoi po stronie obywateli. Taki, który nie odwraca się od codziennych problemów. Taki, który zapewnia wzrost gospodarczy i bezpieczeństwo. Taki, który umacnia pozycję Polski w Europie i świecie. Przy zachowaniu praw człowieka i sprawiedliwości społecznej.

To głosowanie pokazało, że są w parlamencie siły, które myślą o przyszłości kraju a nie o interesie partii. Przed nami dużo pracy. Jesteśmy gotowi. Nie zawiedziemy zaufania, które dziś otrzymaliśmy.

Piotr LISIECKI (Konfederacja/ Ruch Narodowy)

Polskie Państwo tonie w długach. Polacy płacą gigantyczne odsetki!

Na koniec 2024 roku dług publiczny Polski przekroczył 2 biliony zł, rosnąc o 320 mld zł w ciągu roku. Koszty obsługi długu wyniosły 80,2 mld zł, co stanowi 2,2% PKB i plasuje Polskę na 7. miejscu w UE pod względem relacji kosztów obsługi długu do PKB.

Polska wydaje 80 mld zł na odsetki od długu. To efekt nieodpowiedzialnej polityki finansowej. Obrazowe prowadzenie polityki „zmień pracę weź kredyt". Czas na powrót do konserwatywnych wartości i suwerennego zarządzania budżetem. Kolejne rządy żyją na koszt przyszłych pokoleń, czas wprowadzić odpowiedzialność w zarządzaniu majątkiem skarbu państwa.

EKSHUMACJE NA WOŁYNIU. POLSKA UZYSKAŁA DRUGĄ ZGODĘ OD UKRAINY

Ministerstwo Kultury i Komunikacji Strategicznej Ukrainy poinformowało o udzieleniu drugiej zgody na prace ekshumacyjne na terenie tego państwa. Zgoda dotyczy wniosku o prace na terenie dawnej wsi Zboiska, gdzie spoczywają szczątki żołnierzy Wojska Polskiego – poinformował resort kultury.

Jak napisano w komunikacie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, „11 czerwca Ministerstwo Kultury i Komunikacji Strategicznej Ukrainy poinformowało o udzieleniu drugiej zgody na prace ekshumacyjne na terenie Ukrainy".

„Zgoda dotyczy wniosku o prace na terenie dawnej wsi Zboiska, gdzie spoczywają szczątki żołnierzy Wojska Polskiego. Wniosek został złożony przez Instytut Pamięci Narodowej. Prace będą prowadzone przez stronę polską we współpracy ze stroną ukraińską" – dodano.

W 2019 roku IPN w wyniku prac poszukiwawczych prowadzonych na terenie dawnego cmentarza we Lwowie-Zboiskach zlokalizował miejsce pochówku żołnierzy Wojska Polskiego poległych w 1939 roku w obronie Lwowa.

PAP/Vladyslav Musienko

Prace ekshumacyjne w Puźnikach

To druga zgoda na prowadzenie ekshumacji na terenie Ukrainy. Podczas rozpoczętych 24 kwietnia ekshumacji w Puźnikach wydobyto szczątki co najmniej 42 osób: kobiet, mężczyzn i dzieci. Prace te zakończono 10 maja. Jednak, jak powiedziała wówczas PAP Alina Charłamowa z ukraińskiej fundacji Wołyńskie Starożytności, poszukiwania w tej nieistniejącej już wsi będą kontynuowane, ponieważ powinna być tam jeszcze jedna mogiła. **PAP**

eprasa.pl 32a2ba9bc1

ZAPADŁ WYROK W SPRAWIE O USIŁOWANIE ZABÓJSTWA OJCA

WE WTOREK SĄD OKRĘGOWY W OLSZTYNIE SKAZAŁ NA KARĘ 4 LAT POZBAWIENIA WOLNOŚCI ŁUKASZA I. OSKARŻONEGO O USIŁOWANIE ZABÓJSTWA OJCA. W OCENIE SĄDU OSKARŻONY ZASŁUGIWAŁ NA NADZWYCZAJNE ZŁAGODZENIE KARY, PONIEWAŻ OKAZAŁ SKRUCHĘ I ŻAL ZA TO, CO ZROBIŁ, A SAM POKRZYWDZONY PRZYJĄŁ PRZEPROSINY SYNA. WYROK W TEJ SPRAWIE NIE JEST PRAWOMOCNY.

Przypomnijmy. Prokurator Prokuratury Rejonowej Olsztyn-Południe w Olsztynie 12 maja 2025 r. skierował do Sądu Okręgowego w Olsztynie akt oskarżenia przeciwko Łukaszowi I. (ur. w 1985 r.) w związku z usiłowaniem zabójstwa swojego ojca. Do zdarzenia tego miało dojść 25 listopada 2024 r. w jednym z mieszkań na terenie Olsztyna.

Jak informuje sędzia Adam Barczak. rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Olsztynie, według ustaleń prokuratora Łukasz I. mieszkał wspólnie z rodzicami i był na ich utrzymaniu. Ponadto oskarżony od dłuższego czasu nadużywał alkoholu i substancji psychoaktywnych, a jego rodzice już wcześniej niejednokrotnie wzywali policję do mieszkania z uwagi na nieprzewidywalne zachowania syna po alkoholu i narkotykach. Krytycznego dnia, 25 listopada 2024 r., około południa oskarżony przyszedł do domu, będąc pod wyraźnym wpływem alkoholu, po czym udał się do kuchni, gdzie kontynuował jego spożywanie. Niedługo potem oskarżony miał podejść do siedzącego w salonie ojca i bez powodu uderzyć go otwartą dłonią w twarz. Gdy po chwili pokrzywdzony zadzwonił pod numer alarmowy, zgłaszając naganne zachowanie syna, oskarżony, słysząc rozmowę ojca z dyspozytorką, w przypływie złości miał zabrać ze swojego pokoju nóż kuchenny i zaatakować nim ojca. Zdaniem prokuratora Łukasz I., działając z bezpośrednim zamiarem, usiłował wówczas pozbawić życia swojego ojca w ten sposób, że zadał mu nożem kilka ciosów w różne części ciała, w tym w okolice twarzy, głowy i klatki piersiowej. W wyniku ataku syna pokrzywdzony doznał obrażeń ciała, które spowodowały naruszenie czynności ciała trwające dłużej niż 7 dni. Przy czym oskarżony zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na reakcje obronne pokrzywdzonego oraz podjętą ucieczkę w obawie przed interwencją policji.

Zatrzymany i aresztowany

Łukasz I. jeszcze tego samego dnia został zatrzymany w pobliżu miejsca swojego zamieszkania, a następnie tymczasowo aresztowany.

10 czerwca 2025 r. przed Sądem Okręgowym w Olsztynie odbyła się rozprawa w tej sprawie. Łukasz I. w złożonych wyjaśnieniach przyznał, że będąc pod wpływem alkoholu, zaatakował ojca najpierw rękoma, a gdy ten zaczął się bronić, złapał za nóż i kilka razy go nim uderzył. Oskarżony twierdził jednak, że nie chciał zabić ojca.

Ponadto oskarżony przeprosił obecnego na rozprawie ojca i powiedział, że bardzo żałuje tego, co się stało.

Z kolei pokrzywdzony oświadczył w trakcie rozprawy, że przyjmuje przeprosiny syna i wszystko mu wybacza.

W związku z powyższym sąd ograniczył postępowanie dowodowe do wyjaśnień oskarżonego, a następnie zamknął przewód sądowy i udzielił stronom głosu.

Prokurator w mowie końcowej wniósł o uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i biorąc pod uwagę, że oskarżony jest osobą niekaraną, przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wyraził skruchę i przeprosił pokrzywdzonego, wymierzenie mu kary 5 lat pozbawienia wolności przy zastosowaniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Obrońca oskarżonego przychylił się do wniosku prokuratora o nadzwyczajne złagodzenie kary, wnosząc jednocześnie o wymierzenie kary w dolnych granicach ustawowych. Z kolei sam oskarżony wniósł o jak najniższy wymiar kary.

Fot. Freepik

Jeszcze w tym samym dniu zapadł wyrok w tej sprawie. Sąd Okręgowy w Olsztynie uznał Łukasza I. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i przy zastosowaniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności. Sąd zadecydował również, że oskarżony powinien odbywać orzeczoną karę pozbawienia wolności w systemie terapeutycznego oddziaływania dla osób uzależnionych od alkoholu i innych środków psychoaktywnych.

Siedem uderzeń nożem

Sąd, podając ustne motywy wyroku, wskazał, że krytycznego dnia Łukasz I., będąc pod wpływem alkoholu i środka psychotropowego, bez powodu zaatakował ojca, zadając mu co najmniej 7 uderzeń nożem, w tym część tych uderzeń została zadana ze znaczną siłą. W ocenie sądu, gdyby w obronie pokrzywdzonego nie stanęła jego małżonka i zarazem matka oskarżonego, Łukasz I. miałby możliwość zadania ojcu tego ostatniego ciosu, pozbawiającego go życia. Stąd zdaniem sądu nie budzi wątpliwości to, że oskarżony usiłował zabić swojego ojca.

Niemniej jednak sąd uznał, że Łukasz I. zasługuje na to, by wymierzyć mu karę z nadzwyczajnym jej złagodzeniem. Sąd wziął pod uwagę w szczególności postawę samego pokrzywdzonego, który przyjął przeprosiny syna. W ocenie sądu są to takie okoliczności, które wskazują na to, że oskarżony ma wyjątkowe szczęście. To szczęście to nie tylko to, że jego ojciec przeżył (doznane przez pokrzywdzonego obrażenia ciała nie okazały się poważne), ale również to, że ma rodzinę, która wybaczyła mu jego zachowanie i oczekuje szybkiego powrotu oskarżonego do domu. W istocie sąd, nadzwyczajnie łagodząc karę, dał oskarżonemu szansę takiego szybszego powrotu do domu, licząc na to, że czas pobytu w zakładzie karnym nie będzie dla niego straconym czasem, a da mu okazję do naprawienia relacji z najbliższą rodziną oraz uporania się z problemem nadużywania alkoholu i innych środków psychoaktywnych, ponieważ to właśnie te uzależnienia były przyczyną incydentów, do których dochodziło w domu oskarżonego.

Wyrok w tej sprawie nie jest prawomocny.

ŹRÓDŁO: SO W OLSZTYNIE, OPR. BAR

NOŻOWNIK I JEGO PARTNERKA W RĘKACH POLICJI

Olsztyńska policja po kilku godzinach od opublikowania wizerunku nożownika i jego partnerki zatrzymała poszukiwanych. Rozpoznała ich ochrona sklepu, w którym próbowali dokonać kradzieży.

— Mężczyzna i kobieta zostali zatrzymani w sklepie przez ochronę podczas próby kradzieży. Pracownicy ochrony rozpoznali parę, której wizerunek opublikowaliśmy kilka godzin wcześniej, i zaalarmowali policję. Oboje poszukiwani trafili do policyjnej celi. Jutro przesłucha ich prokurator — powiedział oficer prasowy policji w Olsztynie Jacek Wilczewski.

We wtorek (10 czerwca) wczesnym popołudniem olsztyńska policja opublikowała wizerunek mężczyzny i kobiety. Były to zdjęcia z miejskiego monitoringu.

Poinformowano, że mężczyzna jest poszukiwany w związku z tym, że w sobotę ranił nożem w szyję mężczyznę, z którym uczestniczył w spotkaniu towarzyskim. Zanim przyjechała policja, 37-latek uciekł, a z nim jego partnerka.

Rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Olsztynie Daniel Brodowski informował, że poszukiwany nie stanowi zagrożenia dla postronnych osób.

— Chodzi w tej sprawie o zdarzenie, do którego doszło podczas spotkania towarzyskiego, na którym pito alkohol — powiedział, po czym dodał,

KMP w Olsztynie

że mężczyźnie śledczy zamierzają przedstawić zarzut usiłowania zabójstwa.

W sobotę (7 czerwca) po południu w Olsztynie cztery osoby zorganizowały spotkanie. Wszyscy pili alkohol. W jego trakcie 37-latek zranił nożem 39-latka.

— Mężczyzna trafił do szpitala. Nóż ranił go w okolicach szyi — powiedział rzecznik olsztyńskiej policji Jacek Wilczewski. Zaznaczył, że stan jego zdrowia poprawia się, ale wciąż przebywa w szpitalu.

eprasa.pl 32a2ba9bc1

SIŁA SAMORZĄDU NIE BIERZE SIĘ Z USTAW CZY STRUKTUR

KIEDY W 1990 ROKU NARODZIŁ SIĘ W POLSCE NOWOCZESNY SAMORZĄD, BYŁ TO PRZEŁOMOWY MOMENT. PO DEKADACH CENTRALIZACJI JAKO NARÓD PO RAZ PIERWSZY OD PRZEDWOJNIA ODZYSKALIŚMY REALNY WPŁYW NA SWOJE NAJBLIŻSZE OTOCZENIE. — DZIŚ, PO 35 LATACH OD TEGO PRZEŁOMOWEGO MOMENTU, WIEM, ŻE MIAŁEM SZCZĘŚCIE, ALE I ZASZCZYT, BYĆ CZĘŚCIĄ TEJ HISTORII OD SAMEGO POCZĄTKU — MÓWI SENATOR GUSTAW MAREK BRZEZIN.

— W tym roku obchodzimy 35-lecie samorządu terytorialnego w Polsce. Co to oznacza dla pana osobiście?

— Dla mnie to nie tylko rocznica, ale przede wszystkim refleksja nad ogromną drogą, jaką wspólnie przeszliśmy. Dziś, po 35 latach od tego przełomowego momentu, wiem, że miałem szczęście, ale i zaszczyt, być częścią tej historii od samego początku.

— Jak zaczęła się pana samorządowa droga?

— Z wykształcenia jestem nauczycielem i doktorem nauk rolniczych, ale od zawsze miałem w sobie pasję do pracy dla wspólnoty. To właśnie ona zaprowadziła mnie do samorządu. Zacząłem jako wójt gminy Ostróda i funkcję tę pełniłem przez cztery kadencje. To były lata intensywnej pracy, codziennego kontaktu z ludźmi, nauki słuchania i odpowiadania na ich potrzeby.

— Później był pan wicemarszałkiem i marszałkiem województwa warmińsko-mazurskiego...

— W 2012 roku zostałem wicemarszałkiem, a dwa lata później marszałkiem województwa. Przez dziewięć lat kierowałem jednym z najpiękniejszych, ale i najbardziej wymagających regionów Polski. Pozyskaliśmy rekordowe środki unijne, rozbudowaliśmy infrastrukturę, wspieraliśmy rolnictwo, kulturę i edukację. Ale zawsze podkreślałem: samorząd to nie tylko inwestycje. To przede wszystkim ludzie. Ich jakość życia była dla mnie priorytetem.

— Jak zdefiniowałby pan styl swojego samorządowego przywództwa?

— Nigdy nie byłem politykiem zza biurka. Bliskość z mieszkańcami była moim kompasem. Regularne spotkania, otwartość na rozmowy, szacunek do gmin i powiatów – to nie były hasła, tylko styl pracy. Najlepsze decyzje podejmuje się nie w ciszy gabinetów, lecz po rozmowie z ludźmi.

— Obecnie zasiada pan w Senacie RP. Czy nadal angażuje się pan w sprawy samorządowe?

— Oczywiście. W 2023 roku zostałem senatorem. Choć zakończyłem misję marszałka województwa, nadal aktywnie uczestniczę w życiu publicznym i jestem orędownikiem spraw samorządowych. W Senacie podkreślam, jak ważne jest wzmacnianie samorządów, szczególnie teraz, gdy stoimy przed wyzwaniami legislacyjnymi, finansowymi i społecznymi.

— Dlaczego samorząd jest tak ważny dla demokracji?

— Bo to samorząd jest szkieletem naszej demokracji. To jeden z największych sukcesów polskiej transformacji. Nauczyliśmy się zarządzać sobą, swoim otoczeniem, przyszłością naszych dzieci. Dostaliśmy narzędzia i zaufanie – i dobrze je wykorzystaliśmy.

— Jakie według pana wyzwania stoją dziś przed samorządami?

— Zmiany klimatyczne, transformacja energetyczna, cyfryzacja, depopulacja mniejszych miejscowości. Ale jestem przekonany, że to właśnie samorządy, odpowiednio wzmocnione, mogą być liderami pozytywnych zmian. Bo lokalne przywództwo nie polega na zarządzaniu z dystansu, lecz na byciu blisko ludzi. Samorząd to relacje. I jeśli coś w Polsce naprawdę działa, to właśnie ta lokalna odpowiedzialność, która buduje zaufanie, rozwój i wspólnotę.

Gustaw Marek Brzezin

— O czym warto pamiętać przy okazji 35-lecia samorządu?

— Że jego siła nie bierze się z ustaw czy struktur. Ona rodzi się z codziennej pracy tysięcy ludzi: wójtów, burmistrzów, sołtysów, radnych i urzędników. I jestem dumny, że mogę być jednym z nich. Przez lata zamieniałem zaufanie mieszkańców w konkretne działania. Wierzyłem i wierzę w ideę lokalnej wspólnoty jako fundamentu rozwoju.

ALINA LASKOWSKA
a.laskowska@gazetaolsztynska.pl

Samorząd terytorialny w Polsce został przywrócony 27 maja 1990 roku jako fundament lokalnej demokracji. Działa niezależnie od administracji rządowej i odpowiada za zaspokajanie potrzeb lokalnych społeczności. Opiera się na zasadzie decentralizacji władzy publicznej i obejmuje trzy szczeble: gminy, powiaty i województwa. Każdy z nich posiada własne organy, m.in. radę, wójta, burmistrza, prezydenta, starostę lub marszałka województwa, oraz budżet. Samorządy realizują szereg zadań, takich jak edukacja, infrastruktura, transport, opieka społeczna, ochrona środowiska czy kultura. Po reformie z 1999 roku system został poszerzony o 16 samorządowych województw. Samorząd terytorialny to jeden z filarów polskiej demokracji i przykład skutecznego zarządzania najbliższym otoczeniem obywateli.

RAMIĘ W RAMIĘ. WSPÓLNY WYSIŁEK TERYTORIALSÓW I DRUHÓW

Gaszenie płonących pojazdów, ewakuacja rannych, obsługa sprzętu ratowniczego i działania przeciwpowodziowe – to tylko część szkolenia rotacyjnego, które w ubiegły weekend odbyli żołnierze 45 Olsztyńskiego Batalionu Lekkiej Piechoty wchodzącego w skład 4 Warmińsko-Mazurskiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Terytorialsi ćwiczyli wspólnie z druhami z Ochotniczej Straży Pożarnej w Bartągu, doskonaląc umiejętności niezbędne do skutecznego reagowania w kryzysowych sytuacjach. Jednym z głównych elementów szkolenia było zapoznanie się ze sprzętem ratowniczo-gaśniczym wykorzystywanym przez strażaków. Żołnierze ćwiczyli jego obsługę oraz poznawali właściwości techniczne i taktyczne wykorzystywane w działaniach ratowniczych. Duży nacisk położono także na naukę zasad udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Te umiejętności są kluczowe zarówno na polu walki, jak i w codziennym życiu.

Jednym z najbardziej wymagających zagadnień było gaszenie płonącego pojazdu oraz ewakuacja poszkodowanych. Tego typu ćwiczenia pozwalają na sprawdzenie reakcji, skuteczności działania pod presją czasu i koordynacji w zespole.

To były bardzo ciekawe zajęcia, w szczególności gaszenie sztucznie podpalonego samochodu.

— Takie ćwiczenia pokazują nam, jak się zachować, jak podchodzić do danej sytuacji i jak ją ocenić — zaznaczył jeden z ćwiczących, st. szer. Mariusz.

Oprócz zagadnień związanych z ratownictwem terytorialsi zostali zaangażowani we wspólne z OSP Bartąg działania przeciwpowodziowe nad rzeką Łyną. W ramach tego modułu zabezpieczali i wzmacniali newralgiczne odcinki wałów, które mogłyby ulec przerwaniu w przypadku gwałtownego przyboru wody.

Działania prowadzone były w trudnych warunkach terenowych, a współpraca z doświadczonymi druhami stanowiła bezcenne źródło praktycznej wiedzy.

Fot. zespół prasowy 4WMBOT

— Oprócz ćwiczeń z druhami z OSP Bartąg wspomagaliśmy ich również w umacnianiu wałów przeciwpowodziowych, co jest spełnieniem misji Wojsk Obrony Terytorialnej, to znaczy by być zawsze gotowym i zawsze blisko, by pomagać lokalnej społeczności — zaznaczył ppor. Radosław.

Tego typu szkolenia są kluczowe dla budowania gotowości do reagowania w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia obywateli. Równocześnie pozwalają zacieśniać relacje pomiędzy Wojskami Obrony Terytorialnej a lokalnymi służbami ratunkowymi, co przekłada się na skuteczność działań w sytuacjach realnego zagrożenia.

— Takie zajęcia są bardzo ważne. Są po to, abyśmy mogli doskonalić nasze umiejętności, bo nigdy nie wiadomo, kiedy mogą się nam one przydać w codziennym życiu. Musimy być „Zawsze gotowi, zawsze blisko" — podkreślił dowódca ćwiczących żołnierzy.

Szkolenie w Bartągu było czymś więcej niż tylko rutynowym ćwiczeniem. Był to przykład realnego przygotowania do niesienia pomocy w kryzysowych sytuacjach i dowód na to, że współpraca między służbami mundurowymi może przynieść wymierne efekty.

OPR. WP

eprasa.pl 32a2ba9bc1

anty-DEFAMATION.pl

PRAWDA
KONTRA
DEZINFORMACJA

CZYTAJ NA PORTALU
https://anty-defamation.pl/

GRUPA WM

POLSKA FUNDACJA NARODOWA

2625otbp-M-K

POZNAŁAM SMAK RODZICIELSKIEJ MIŁOŚCI

MIAŁA DWA LATA, GDY UŚMIECHNĘŁO SIĘ DO NIEJ SZCZĘŚCIE I ZOSTAŁA ADOPTOWANA. ZYSKAŁA WSPANIAŁYCH RODZICÓW, DLA KTÓRYCH STAŁA SIĘ NAJWAŻNIEJSZĄ OSOBĄ NA ŚWIECIE. DZIĘKI NIM POZNAŁA, CO TO PRAWDZIWA MIŁOŚĆ I RODZINA. DZIŚ JEST ŻONĄ, MAMĄ, BABCIĄ I JAK MÓWI O SOBIE, „DZIECKIEM SPOD SZCZĘŚLIWEJ GWIAZDY".

Pani Krystyna ma 66 lat, dobrego męża, dwójkę wspaniałych dzieci i czwórkę cudownych wnuków. Kiedy sięga myślami w przeszłość, uśmiecha się do chwil z dzieciństwa i młodości.

— Miałam wspaniałe dzieciństwo, młodość... Największym oparciem w moim życiu byli dla mnie rodzice — opowiada. — Lata temu los połączył mnie z nimi i to chyba był najszczęśliwszy dzień w moim i w ich życiu. Nie pamiętam naszego pierwszego spotkania, ale rodzice zawsze opowiadali mi o nim. Kiedy po raz pierwszy mnie zobaczyli, moja mama wzięła mnie na ręce, przytuliła i jak mówiła, pokochała od pierwszego spojrzenia. Skradłam jej i tacie serce. Zabrali mnie do domu i zostałam ich córeczką — mówi ze łzami w oczach.

Pokochali Krysię

Pani Krystyna trafiła do domu dziecka jako roczne dziecko. Została odebrana biologicznym rodzicom wraz ze starszym rodzeństwem z powodu nadużywania alkoholu i biedy. Kiedy 65 lat temu bezdzietni małżonkowie, pani Weronika i pan Janusz, przyjechali do placówki, mieli nadzieję, że uda im się poznać i pokochać jakieś dziecko. Nie mieli planu, czy będzie to chłopiec, czy dziewczynka. Zdali się na swój instynkt. Mała Krysia miała wtedy dwa latka. Bawiła się lalką, a kiedy oni weszli, podniosła się i niezdarnie podeszła do nich. Jak opowiadali jej rodzice, zauroczyła ich ta mała dziewczynka o dużych, pięknych oczach. Kiedy po raz pierwszy wzięli ją na ręce, wiedzieli, że to ich wymarzone dziecko. I tak mała Krysia podbiła jednym uśmiechem i spojrzeniem dwa serca, które pokochały ją bezgranicznie. Kiedy tylko formalności zostały załatwione, zabrali ją do domu.

— Z dzieciństwa pamiętam wiele... Z biologicznego domu i z domu dziecka nic. Tak jakby tamten świat nie istniał. Pamiętam siebie już jako kilkuletnią dziewczynkę spacerującą z rodzicami, piosenki śpiewane do snu przez mamę, opatrywanie skaleczeń, ogromną miłość i szczęście — opowiada.

— MIAŁAM WSZYSTKO, CZEGO DZIECKO MOGŁO ZAPRAGNĄĆ, A RODZICE, GDYBY MOGLI, ŚCIĄGNĘLIBY MI GWIAZDKĘ Z NIEBA. DAWALI MI TAKI OGROM MIŁOŚCI, BYLI OBECNI W KAŻDEJ CHWILI ŻYCIA, DOBREJ I ZŁEJ, ZAWSZE WSPIERALI MNIE I DAWALI POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA.

Pamiętam nasze wspólne posiłki, wigilijne wieczerze czy wieczorne pogaduchy z mamą. To oni nauczyli mnie rozróżniać dobro od zła, szacunku do starszych osób, pracy i miłości. Rodzice nie żyją, a mi wciąż tak bardzo ich brak. — Płacze.

Poznała prawdę

W małym miasteczku i w rodzinie wszyscy wiedzieli, że Krystyna została adoptowana. W szkole podstawowej często słyszała od dzieci, że nie jest prawdziwym dzieckiem swoich rodziców. Pytała o to w domu. Rodzice zawsze odpowiadali jej, że dla nich jest skarbem i jej obecność przynosi im szczęście. Zapewniali, że ją kochają, więc to było najważniejsze. Z małej Krysi wyrosła piękna kobieta; rodzice byli z niej bardzo dumni. Kiedy była pełnoletnia, rodzice poprosili ją na rozmowę. To wtedy dowiedziała się o adopcji.

Fot. archiwum prywatne

Pani Krystyna jest szczęśliwa, że odnalazła swoje rodzeństwo. Mają ze sobą stały kontakt

— Wiedziałam, że coś chcą mi powiedzieć, byli bardzo zdenerwowani. To tata zaczął mi opowiadać, jak to się stało, że zostałam ich dzieckiem. Płakał i mówił, że dzięki mnie są pełną rodziną. Opowiadał, że odkąd pojawiłam się w ich życiu, w domu zagościły szczęście i miłość. Długo tłumaczyli, że pomimo iż nie jestem ich biologiczną córką, kochają mnie i nie wyobrażają sobie już innego życia. Długo rozmawialiśmy, przytulaliśmy się i płakaliśmy. Poznałam prawdę, ale nie zmieniła ona nic w moich uczuciach do nich. Dla mnie byli najwspanialszymi ludźmi pod słońcem, moimi jedynymi rodzicami! Choć gdzieś wewnątrz mnie pojawiło się pytanie: „Kim jestem?".

Odnalazła biologiczną rodzinę

Rodzice opowiedzieli pani Krystynie o jej biologicznej rodzinie i pokazali dokumenty, które otrzymali z domu dziecka. Dopiero kiedy wyszła za mąż, zdecydowała się ich poznać. Pojechała, zobaczyła i jak mówi, nie poczuła nic. To byli obcy jej ludzie — zniszczeni życiem, jakie prowadzili. Tamtego dnia dziewczyna dowiedziała się jeszcze, że ma rodzeństwo, która również przebywało w domu dziecka. Pani Krystyna nie czuła się jednak na siłach, by je poznać.

— Nie wiedziałam, jak do niej mówić; słowo „mamo" nie chciało mi przejść przez gardło. Zwracałam się do niej bezosobowo — opowiada. — Nie czułam do tej kobiety nic, była taka obca, całkowicie inna od moich rodziców. Ten wyjazd dał mi poczucie, że miałam wielkie szczęście, trafiając do tak wyjątkowych ludzi, którzy dali mi prawdziwy dom. Nie czułam żalu do biologicznej matki...

Odnalazła rodzeństwo

Kiedy kobieta została mamą i mogła poczuć macierzyńską miłość, zakiełkowało w niej pragnienie odnalezienia rodzeństwa. Jednak praca, dzieci, obowiązki dość długo nie pozwalały jej na podjęcie żadnych działań. Szczęście rodzinne kwitło, dziadkowie cieszyli się z wnuków, bo zawsze marzyli o dużej rodzinie. Pomagali pani Krystynie w wychowywaniu dzieci, wspierali ją i zawsze byli w najważniejszych momentach jej życia.

— RODZICE BYLI DLA MNIE NAJWIĘKSZYM WSPARCIEM — MÓWI. — GDY SAMA ZOSTAŁAM MATKĄ, ZROZUMIAŁAM, JAK WIELKIM SZCZĘŚCIEM JEST WYCZEKIWANE DZIECKO, KTÓRE POJAWIA SIĘ W RODZINIE. WTEDY TEŻ CORAZ CZĘŚCIEJ ZACZĘŁAM MYŚLEĆ O SWOIM RODZEŃSTWIE.

Dopiero jak dzieci podrosły, zabrałam się za szukanie. I kiedy się udało, byłam tak podekscytowana, że nogi i ręce mi się trzęsły.

Spotkali się po raz pierwszy u pani Krystyny w domu. Było zaskoczenie, łzy i ogromne wzruszenie. Od razu złapali ze sobą dobry kontakt.

— Ręce mi drżały od samego rana, byłam bardzo zdenerwowana — wspomina Krystyna. — Tego dnia po raz pierwszy zobaczyłam swoje rodzeństwo. Radość była ogromna. Jak patrzyłam na swoje dzieci, to ich podobieństwo do nich było niesamowite. Cały czas utrzymujemy kontakt i spotykamy się.

Szansa na szczęście

Rodzice pani Krystyny już nie żyją. Kobieta do końca ich dni przy nich była, opiekowała się nimi, pielęgnowała.

— BYLI WSPANIAŁYM MAŁŻEŃSTWEM. BARDZO MI ICH BRAKUJE — OPOWIADA. — OBOJE UMIERALI, TRZYMAJĄC MNIE ZA RĘKĘ. DO DZIŚ BRZMIĄ MI W USZACH SŁOWA RODZICÓW, ŻE SĄ SZCZĘŚLIWI, ŻE LOS ZESŁAŁ IM TAKĄ CÓRKĘ. A TO PRZECIEŻ JA MIAŁAM NAJWIĘKSZE SZCZĘŚCIE, ŻE MNIE POKOCHALI. KAŻDEGO DNIA DZIĘKUJĘ BOGU ZA TO, ŻE ZECHCIELI PRZYGARNĄĆ MNIE DO SIEBIE I ŻE SPĘDZIŁAM Z NIMI CUDOWNE LATA.

Dziwnie to moje życie się poukładało, jednak nigdy nie wstydziłam się tego, że jestem adoptowanym dzieckiem, i mówię o tym głośno. Bo przecież nie każdy ma odwagę przyjąć pod swój dach obce dziecko, nie każdy, kto przyjmie takie dziecko, umie je pokochać... Wiem, że rodzice byli szczęśliwi i ja z nimi. Teraz mam też rodzeństwo! Jesteśmy w stałym kontakcie, odwiedzamy się, rozmawiamy przez telefon. Już sobie nie wyobrażam życia bez nich!

JOANNA KARZYŃSKA
j.karzynska@gazetaolsztynska.pl

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 32a2ba9bc1

OLSZTYŃSKIE KINA

Repertuar MULTIKINO
Czwartek, 12 czerwca
LILO I STITCH / familijny / dubbing: 10:00, 10:30, 11:50, 12:55, 13:55, 14:25, 15:25, 16:30, 17:00, 18:00, 19:05, 19:35
BALLERINA. Z UNIWERSUM JOHNA WICKA / napisy: 11:45, 14:30, 17:15, 20:00
MISSION: IPOSSIBLE - THE FINAL RECKONING / napisy: 13:20, 14:20, 16:50, 17:50, 20:20
KARATE KID: LEGENDY / dubbing: 12:00, 15:35, 17:50, 20:10
PODNIEBNA POCZTA KIKI / familijny / napisy: 20:00
DUMNA KRÓLEWNA / familijny / dubbing: 11:00, 13:20
FELEK I TOLA RATUJĄ LAS / familijny / dubbing: 10:00
FENICKI UKŁAD / napisy: 17:00, 19:20
FRENDO / napisy: 20:35
MINECRAFT: FILM / familijny / dubbing: 10:40, 14:20
OSZUKAĆ PRZEZNACZENIE: WIĘZY KRWI / napisy: 10:00, 14:55, 17:30
SKARB MIKOŁAJKA / familijny / dubbing: 12:30
ŚWINKA PEPPA POZNAJE DZIDZIUSIA / familijny / dubbing: 10:10, 12:40

Repertuar HELIOS
Czwartek, 12 czerwca
BALLERINA. Z UNIWERSUM JOHNA WICKA / napisy: 12:45, 15:45, 18:30, 19:30, 20:45
FENICKI UKŁAD / napisy: 12:20, 15:15, 17:45, 20:15
LILO I STITCH / familijny / dubbing: 12:15, 13:15, 14:30, 15:30, 16:40, 19:00
MISSION: IMPOSSIBLE - THE FINAL RECKONING / napisy: 12:30, 16:10, 17:15, 19:45
KARATE KID: LEGENDY / dubbing: 12:20, 17:00, 18:45
OSZUKAĆ PRZEZNACZENIE: WIĘZY KRWI / napisy: 14:45, 21:30
FRENDO / napisy: 20:00
DUMNA KRÓLEWNA / familijny / dubbing: 14:45
THUNDERBOLTS / dubbing: 12:30
GUNS UP / napisy: 21:15
DIVA FUTURA / napisy: 21:00

Repertuar AWANGARDA
Czwartek, 12 czerwca
Fenicki układ - prod. USA, Niemcy: godz. 18.00
Gaucho Gaucho - prod. Argentyna, USA: godz. 18.00
Carlo Acutis. Plan na życie - prod. USA: godz. 18.00
Wszystkie odcienie światła - prod. Indie, Francja: godz. 19.30
Fenicki układ - prod. USA, Niemcy: godz. 19.30
Punkty zwrotne - prod. Hiszpania: godz. 19.45

14 CZERWCA
Święto Ulicy Biskupa Tomasza Wilczyńskiego

Olsztyn
Samorządowa Rada Osiedla Jaroty oraz Parafia pw. Błogosławionego Kardynała Stefana Wyszyńskiego przy współudziale Rady Osiedla Spółdzielni Mieszkaniowej Jaroty i Rady Osiedla Pieczewo serdecznie zapraszają wszystkich mieszkańców Olsztyna, a w szczególności osiedla Jaroty, do uczestnictwa w „Święcie Ulicy Biskupa Tomasza Wilczyńskiego”.
Godz. 12.30, Parafia pw. Bł. Kard. St. Wyszyńskiego przy skrzyżowaniu ulic Wilczyńskiego i Krasickiego.

12 CZERWCA
Europejskie Dni Archeologii w Muzeum Warmii i Mazur

Olsztyn
Spotkanie z Damianem Zawadą: Badania archeologiczne zamku lidzbarskiego - historia, metody, wyniki (wykład z cyklu „Warsztaty bałtyjskie”).
Godz. 17.00, Muzeum Warmii i Mazur, ul. Zamkowa 2.

12 CZERWCA
Festyn „Rodzina w świecie baśni”

Olsztyn
W programie występy dzieci, zabawy muzyczne i liczne konkursy poprowadzi zespół Wodzirej. Poczęstunek przygotowany przez rodziców oraz pracowników przedszkola. Przedszkole zaprosiło do wspólnego świętowania prezydenta Olsztyna Roberta Szewczyka i senatorkę Ewę Monikę Kaliszuk.
Godz. 15.30, Przedszkole Miejskie nr 10, ul. Jagiellońska 8.

12 CZERWCA
Spotkanie dotyczące gospodarowania wodą

Olsztyn
- Odkręcam kran i co dalej, czyli jak dbać o naszą wodę? Woda to nie tylko związek chemiczny występujący w trzech stanach skupienia. To przede wszystkim związek chemiczny, od którego zależy życie każdego organizmu na planecie Ziemia. Dlatego do należytej ochrony wody musimy przykładać jak największą staranność. Wyzwanie jest ogromne, bo cząsteczki mikroplastiku stwierdzono niestety na obu biegunach ziemskich – zarówno w Arktyce, jak i na Antarktydzie.
O tym, co możemy zrobić, żeby z większą troską podchodzić do tej życiodajnej substancji, dowiemy się podczas spotkania.
Godz. 17.30, Urząd Miasta (s. 219), Pl. Jana Pawła II 1.

12 CZERWCA
Wernisaż wystawy „Miasta i Miasteczka Piotra Fąfrowicza”

Lidzbark Warmiński
Na wystawie zaprezentowanych będzie około 40 prac artysty – malarza, grafika, ilustratora książek – skupione wokół tematyki, drogich jego sercu, większych i mniejszych ośrodków miejskich, w tym Lidzbarka Warmińskiego. Specjalnie na wystawę Piotr Fąfrowicz przygotował cykl obrazów ukazujących architekturę Lidzbarka Warmińskiego – 16 najbardziej reprezentatywnych budynków doczekało się swoich „portretów”. Zobaczymy niezwykle barwne obrazy, z wieloma szczegółami ukazującymi uchwycone pędzlem chwile z życia miast, miasteczek i ich mieszkańców.
Godz. 18.00, Oranżeria Kultury, ul. Krasickiego 2.

13 CZERWCA
Wernisaż wystawy fotograficznej Wojciecha Wojnowskiego

Olsztyn
Wernisaż wystawy fotograficznej Wojciecha Wojnowskiego pt.: „Źródła Łyny”.
Wystawa czynna do 25 czerwca.
Godz. 17.00, Galeria Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

13 CZERWCA
Europejskie Dni Archeologii w Zamku Biskupim

Lidzbark Warmiński
Podczas wydarzenia będzie można wziąć udział w warsztatach garncarskich DIY, podczas których spróbujemy odtworzyć naczynia używane w okresie średniowiecza i czasach nowożytnych.
Obejrzymy również prezentację przedstawiającą historię, metody oraz wyniki badań archeologicznych prowadzonych już od roku 1927 w zespole zamkowym.
Godz. 12.00, Zamek Biskupi, Pl. Zamkowy 1.

13 CZERWCA
Europejskie Dni Archeologii w Muzeum Prus Górnych

Morąg
Prelekcja Kacpra Martyki: „Prusowie a Polska Piastów w świetle znalezisk archeologicznych”.
Godz. 17.00, Muzeum Prus Górnych, ul. Dąbrowskiego 54.

13 CZERWCA
Zakończenie 79. sezonu artystycznego w FWM

Olsztyn
Wykonawcy:
— Alexandr Iradyan – dyrygent; — Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej; — Janusz Ciepliński – prowadzenie
Program:
— Gustav Mahler – V Symfonia.
Godz. 19.00, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

14 CZERWCA
Baby Filharmonia (do 1,5 roku)

Olsztyn
Ciocia Fili zaprasza
Hej Maluchy tu Ciocia Fili. Serdecznie zapraszam Was do mnie, zaraz po śniadaniu na kolorowe chwile pełne śpiewanek i rytmów. Na pewno będziemy się świetnie bawić! Towarzyszyć mi będzie moja przyjaciółka altówka, z którą będziemy wspólnie muzykować.
Zajęcia umuzykalniające dla dzieci są inspirowane koncepcją Edwina Gordona. Przy swobodnej atmosferze zabawy uczymy się muzyki poprzez jej aktywne słuchanie. Nie potrzeba słów kiedy muzykę możemy poczuć całym ciałem.
Godz. 9.30, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

14 CZERWCA
Baby Filharmonia (2-3 lata)

Olsztyn
Hej Maluchy tu Ciocia Fili. Serdecznie zapraszam Was do mnie, zaraz po śniadaniu na kolorowe chwile pełne śpiewanek i rytmów. Na pewno będziemy się świetnie bawić! Towarzyszyć mi będzie moja przyjaciółka altówka, z którą będziemy wspólnie muzykować.
Zajęcia umuzykalniające dla dzieci są inspirowane koncepcją Edwina Gordona. Przy swobodnej atmosferze zabawy uczymy się muzyki poprzez jej aktywne słuchanie. Nie potrzeba słów kiedy muzykę możemy poczuć całym ciałem.
Godz. 10.30, Filharmonia Warmińsko-Mazurska, ul. Głowackiego 1.

14 CZERWCA
TeAtrakcja – czyli Teatr Tata i Ja

Olsztyn
Warsztaty animacyjne dla dzieci i rodziców.
Zajęcia dla dzieci w wieku: 5-10 lat.
Spotkanie poprowadzi Jakub Konrad Korzunowicz, instruktor teatralny, reżyser, animator kultury
Godz. 11.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna (sala konferencyjna), ul. 1 Maja 5.

eprasa.pl 32a2ba9bc1

14 CZERWCA
Europejskie Dni Archeologii w Muzeum Prus Górnych

Morąg
Spotkanie z dr. Jarosławem Sobierajem: oprowadzanie kuratorskie po wystawie pt. „Krajobraz kulturowy Górnych Prus. Kurhany”
Godz. 12.00, Muzeum Prus Górnych, ul. Dąbrowskiego 54.

14 CZERWCA
Europejskie Dni Archeologii w Muzeum w Mrągowie

Mrągowo
Spotkanie z dr. hab. Mirosławem Hoffmanem: oprowadzanie kuratorskie po archeologicznej części wystawy pt. „Mrągowo i ziemia mrągowska od zarania dziejów po czasy współczesne”, wraz z prelekcją o historii badań archeologicznych na Pojezierzu Mrągowskim.
Godz. 12.00, Muzeum, ul. Ratuszowa 5.

14 CZERWCA
Spektakl „Pieprzona apokalipsa” Teatru Kloszart

Olsztyn
Teatr Kloszart przedstawia spektakl pt. „Pieprzona Apokalipsa”. Nieco zwariowany dramat psychologiczny, ukazujący jak krucha jest nasza codzienność w obliczu kaprysów Słońca.

„Koronalny wyrzut masy to olbrzymi obłok plazmy, w którym pole magnetyczne jest bardziej intensywne, przyspieszany w obszarze korony słonecznej i wyrzucany w przestrzeń międzyplanetalną.” (źródło Wikipedia) Co taki wyrzut oznacza dla nas, kiedy dociera do Ziemi? Jednym z jego skutków są zorze polarne, które aktualnie możemy oglądać z niemal każdego miejsca na planecie. To jednak tylko jeden, ten przyjemny dla oka, aspekt.

„Pieprzona Apokalipsa” jest historią trzech dziewczyn, które muszą odnaleźć się w zupełnie nowej rzeczywistości. W świecie bez prądu, telefonów, internetu. W świecie ogarniętym burzą geomagnetyczną, zesłaną przez Słońce. Jak wpływa to na ich życie? Czy na pewno to „apokalipsa” jest ich głównym źródłem problemów? Dlaczego relacje między ludźmi okazują się być jeszcze bardziej popieprzone niż wcześniej?
Godz. 16.00, Aula Teatralna Centrum Nauk Humanistycznych UWM, ul. Obitza 1.

14 CZERWCA
Europejskie Dni Archeologii w Muzeum Mazurskim

Szczytno
Spotkanie z dr. Jarosławem Sobierajem: oprowadzanie kuratorskie po archeologicznej części wystawy „Historia Szczytna i okolic. Od pradziejów do współczesności” oraz wykład o neolitycznych megalitach okolic Szczytna.
Godz. 16.00, Muzeum Mazurskie, ul. Sienkiewicza 1.

14 CZERWCA
Targi żywności regionalnej, naturalnej i tradycyjnej

Olsztyn
W programie m.in. pokaz sygnalistów Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego w Olsztynie, gotowanie na żywo z Pascalem Brodnickim oraz degustacja, koncert Olsztyńskiego Teatru Lalek, pokazy tańców ludowych Pracowni Tańca Towarzyskiego Moniki Nitkiewicz oraz tańca irlandzkiego i flamenco Magdaleny Faszczy z Pałacu Młodzieży w Olsztynie, animacje w strefie dla dzieci i kiermasz produktów regionalnych, naturalnych i tradycyjnych na terenie Starego Miasta.
Godz. 11, olsztyńska starówka.

15 CZERWCA
Lasoterapia ze śpiewem ptaków

Olsztyn
Warmińsko-Mazurskie Centrum Chorób Płuc w Olsztynie zaprasza pacjentów na nietypowe spotkania z naturą – spacery ornitologiczne połączone z elementami lasoterapii. Zajęcia prowadzone będą przez edukatorów przyrodniczych ze Stowarzyszenia Drapolicz – Zuzannę Chlebicką i Michała Wawirowicza.

W progamie m.in.: rozpoznawanie głosów ptaków, praktyka uważnej obserwacji przyrody, wiedza o sprzęcie i aplikacjach do birdwatchingu, ćwiczenia wspierające wyciszenie i kontakt z naturą. To nowa forma wsparcia pacjentów, łącząca edukację, profilaktykę i kontakt z przyrodą.
Godz. 10.00, WMCCP (tereny zielone), ul. Jagiellońska.

16 CZERWCA
Wernisaż wystawy „Bijatyki, wojny, spory. Edward Dwurnik (1943–2018). Malarstwo”

Olsztyn
Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie zaprasza na wystawę „Bijatyki, wojny, spory. Edward Dwurnik (1943–2018). Malarstwo” – poświęconą jednemu z najważniejszych i najbardziej rozpoznawalnych polskich artystów współczesnych. Ekspozycja ukazuje wybrane prace malarskie Edwarda Dwurnika, ze szczególnym uwzględnieniem jego refleksji nad społecznymi konfliktami i narodowymi sporami, które z charakterystyczną dla siebie ironią i dystansem komentował na przestrzeni dekad.
Godz. 17.00, Zamek Kapituły Warmińskiej (sala przy wieży), ul. Zamkowa 2.

16 CZERWCA
Spotkanie autorskie ze Zbigniewem Jankowskim

Spotkanie autorskie ze Zbigniewem Jankowskim, połączone z promocją jego książki „Wilczym Śladem. Historia powstania gry Wiedźmin 3: Dziki Gon”.

Opowieść o ludziach, którzy stworzyli „Wiedźmina 3” – jedną z najważniejszych gier wideo w historii. Odkryj fascynującą historię o poświęceniu i pogoni za marzeniami. Poznaj kulisy procesu produkcyjnego gry „Wiedźmin 3: Dziki Gon” i dowiedz się, jak powstawały zadania, fabuła, świat, postacie oraz muzyka. Książka opiera się na dwudziestu siedmiu wywiadach i blisko pięćdziesięciu godzinach rozmów twarzą w twarz z autorami gry, między innymi reżyserem, projektantami, pisarzami, artystami i programistami.
Godz. 17.00, Biblioteka Multimedialna Planeta 11, Al. Piłsudskiego 44.

16 CZERWCA
Noc odkryć w Kortosferze

Olsztyn
W programie:
— spotkanie z Maciejem Makselonem - literaturoznawcą i komparystą, redaktorem literackim, który współpracował przy kilkudziesięciu bestsellerach oraz książkach nominowanych do najważniejszych polskich nagród literackich, »muzyka na żywo w wykonaniu zespołu D’Dorsh
— aromatyczna kawa przygotowana przez profesjonalnego baristę; — nocne zwiedzanie Kortosfery; — Open Lab - Pracownia Mikroskopowa; — pokaz w Laboratorium Wysokich Energii.
Godz. 19.00, Kortosfera, ul. Dybowskiego 11A.

17 CZERWCA
Spotkanie autorskie z Miłoszem Szymańskim

Olsztyn
Spotkanie autorskie z Miłoszem Szymańskim (autorem podcastu ZA RUBIEŻĄ), który opowie o swojej najnowszej książce „Oprócz morza nic już nie ma. Opowieści ze statku”. Życie na morzu romantyzowane jest od wieków do tego stopnia, że praca marynarza kojarzy się z wieczną przygodą i pełną egzotyką. Prawda jest jednak bardziej prozaiczna. Ta książka nie jest opowieścią o dzielnych wilkach morskich, a brutalną prawdą o tym, co ludzie robią na morzu i co morze robi z ludźmi.
Godz. 17.00, Biblioteka Multimedialna Planeta 11, Al. Piłsudskiego 44.

18 CZERWCA
Minimal Olsztyn

Olsztyn
Studyjna i plenerowa prezentacja olsztyńskiego środowiska fotograficznego, skupionego wokół grupy Minimal Olsztyn – to prezentacja miasta w fotograficznych ujęciach, idealna w okresie wakacyjnym, przybliżająca turystom Olsztyn w niecodziennej, często zaskakujące „minimalistycznej” optyce”.
Godz. 18.00, Galeria Dobro, ul. Stare Miasto 24/25.

eprasa.pl 32a2ba9bc1

LEWANDOWSKI KONTRA KUCHARSKI

PIŁKA NOŻNA\\\ Robert Lewandowski w asyście prawników i ochroniarzy stawił się wczoraj (11 czerwca) w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Śródmieścia, gdzie rozpoczęła się rozprawa dotycząca sporu między nim a jego byłym menedżerem Cezarym Kucharskim. Piłkarz miał złożyć zeznania w trybie niejawnym.

Lewandowski, który w niedzielę (8 czerwca) zrezygnował z gry w reprezentacji Polski do czasu, gdy jej trenerem będzie Michał Probierz, stawił się w sądzie kilkanaście minut przed planowanym terminem rozprawy. Towarzyszyli mu prawnicy i ochroniarze, którzy szczelnie blokowali dostęp do zawodnika Barcelony. W sądzie stawił się też Kucharski.

PAP/ Piotr Nowak, PAP AA/ABACA

Cezary Kucharski i Robert Lewandowski

Prokuratura Regionalna w Warszawie akt oskarżenia przeciwko byłemu menedżerowi Lewandowskiego skierowała do sądu w maju 2022 roku. Według ustaleń śledczych od września 2019 roku do września 2020 roku kilkukrotnie groził on swojemu byłemu klientowi, że rozpowszechni informacje dotyczące „rzekomych nieprawidłowości w rozliczeniach podatkowych należącej do pokrzywdzonego spółki prawa handlowego".

„Kierując groźbę, podejrzany zapowiadał spowodowanie postępowania karnego i rozgłoszenie wiadomości uwłaczającej czci pokrzywdzonego oraz jego żony, sugerując jednocześnie, że zachowa w tajemnicy opisane powyżej okoliczności w przypadku zapłaty przez pokrzywdzonego piłkarza kwoty 20 milionów euro" – przekazała wtedy Prokuratura Regionalna w Warszawie.

28 maja sąd odsłuchał nagrania ze spotkań stron sporu, które wykonał Lewandowski. Mają one być dowodem w sprawie karnej, w której Lewandowski jest oskarżycielem posiłkowym. Sąd musi ustalić, czy piłkarz był przez Kucharskiego rzeczywiście szantażowany.

Z treści nagrań wynika, że Kucharski kilka razy wspominał o 20 milionach euro jako kwocie, za którą jest w stanie „ponieść ryzyko". Miał sugerować, że to cena za spokój Lewandowskiego oraz jego żony, i zarzucał mu niepłacenie podatków zarówno w Polsce, jak i w Niemczech.

Odsłuchane przez sąd dwa tygodnie temu zapisy nagrań rozmów były poddane badaniom fonoskopijnym, aby ustalić, czy są autentyczne. Biegły z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu nie wykrył żadnych ingerencji. „Jak wynika z opinii biegłego, nie ustalono występowania w dowodowych nagraniach żadnych śladów montażu" – poinformowała wtedy prokuratura.

PAP/RED.

Warmiński
1987
ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market

OLSZTYN ul. Lengowskiego 18-20 895 355 300 602 327 277
BISKUPIEC ul. Armii Krajowej 4 897 152 093 608 680 642
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

725otbp-a-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-k-M

Panu

Maciejowi Kotarskiemu

Warmińsko-Mazurskiemu Wojewódzkiemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego

wyrazy szczerego współczucia oraz słowa otuchy z powodu śmierci

Mamy

składa
Wojewoda Warmińsko-Mazurski
Radosław Król

70125opb1-a-M

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
*Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5
KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania
WWW.POZEGNANIA.NET
Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN** **plac Józefa Bema 5,** tel. **514-800-517** **czynne w godz. 7.00-15.00** **soboty – nieczynne** b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG** **ul. Rybacka 35** tel. 55-236-18-02 **pon.-pt. godz. 8.00-16.00.**

28919opb1-C-340-M

Pani

Joannie Woźniak

Lekarzowi Oddziału Chorób Wewnętrznych, Gastroenterologii i Kardiologii Onkologicznej Szpitala Klinicznego MSWiA z Warmińsko-Mazurskim Centrum Onkologii w Olsztynie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Dyrekcja i Pracownicy Szpitala

69625opb1-a-M

NAGROBKI POJEDYNCZE • NAGROBKI PODWÓJNE • NAGROBKI URNOWE • RZEŹBY
PIK GRANIT KAMIENIARSTWO
Oryginalne i wytworne nagrobki, eleganckie oraz unikalne rzeźby, idealnie dopełnią wygląd nagrobka.
Do każdego zlecenia podchodzimy indywidualnie i jest ono dla nas swoistym wyzwaniem.
*
Zadowolenie klienta to podstawa, stawiamy je sobie jako najwyższą poprzeczkę.
PIK GRANIT
Olsztyn, ul. Wadąska 9
Dobre Miasto, ul. Wojska Polskiego 30a
Pasłęk, ul. Sprzymierzonych 15
Zakład czynny jest w godzinach: pon.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00
tel. 788 861 741, e-mail: biuro@pikgranit.pl
www.pikgranit.pl

48425otbr-a-M

Koledze

Maciejowi Kotarskiemu

Warmińsko-Mazurskiemu WINB, wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składa Jarosław Kukliński, Przewodniczący Rady WMIIB, wraz z Radą

69725opb1-a-M

Szukasz Klientów?
GAZETA OLSZTYŃSKA
tel. 885 998 201
mp-xpo-7491b-M

NIERUCHOMOŚCI
sprzedam
WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

RÓŻNE
sprzedam
BLACHĘ trapezową, 781-352-387

PRACA
dam pracę
FERMA drobiu, 668-047-381
W gospodarstwie rolnym, wysokie zarobki, 695-616-300
ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124
ZATRUDNIĘ w gospodarstwie. 501-253-859

JUŻ OTWARTE! DOM POGRZEBOWY OLSZTYN-DYWITY
USŁUGI POGRZEBOWE • pogrzeby urnowe od 4800 zł
OFERUJEMY:
* kremację w naszym krematorium * salę pożegnań z możliwością organizacji mszy pogrzebowej * nowoczesną chłodnię * trumny, urny * limuzynę pogrzebową marki Mercedes
Dom Pogrzebowy i Krematorium Drejka, Olsztyn, ul. Wadąska 50, tel. 48 731 108 108, e-mail: dompogrzebowy.olsztyn@gmail.com
KAPLICA
OTWARTE 24/7
31225otbr-d -G

eprasa.pl 32a2ba9bc1

ZAWODY TYLKO DLA KOBIET

LEKKOATLETYKA\\\ 22 czerwca w Warszawie odbędzie się pierwsza edycja mityngu Halina Konopacka Classic. Wezmą w nim udział tylko kobiety. Gwiazdami zawodów będą biegająca na 400 m Justyna Święty-Ersetic i rzucająca dyskiem Valarie Allman z USA.

W tym roku przypada 125. rocznica urodzin Haliny Konopackiej. Pierwsza polska mistrzyni olimpijska, specjalizująca się w rzucie dyskiem, urodziła się w 1900 roku w Rawie Mazowieckiej. Większość młodego życia spędziła jednak w Warszawie. Przez międzynarodowe grono dziennikarzy została wybrana miss igrzysk w Amsterdamie w 1928 roku.

We wrześniu 1939 roku wraz ze swym mężem Ignacym Matuszewskim wywiozła z Polski rezerwy złota. Po wojnie zamieszkała w Stanach Zjednoczonych. Zmarła w 1989 roku, rok później jej prochy spoczęły na stołecznym cmentarzu Bródnowskim.

W programie mityngu znalazło się 10 konkurencji: biegi na 100, 400 i 1500 m, 100 i 400 m przez płotki, 3000 m z przeszkodami, skok w dal i skok wzwyż, rzut oszczepem oraz rzut dyskiem. W tej ostatniej konkurencji, najmocniej związanej z postacią wybitnej polskiej lekkoatletki, wystartuje jedna z najlepszych obecnie dyskobolek świata.

Fot. PAP
Justyna Święty-Ersetic

„Halina Konopacka była mistrzynią olimpijską i rekordzistką świata w rzucie dyskiem. Nie możemy zatem nie zaprosić do Warszawy jej swoistej następczyni. Największą gwiazdą mityngu będzie Valarie Allman. Amerykanka wygrała igrzyska w 2021 i 2024 roku, a w międzyczasie zdobyła srebro i brąz mistrzostw świata. Imponujący jest też jej rekord życiowy – 71,46. To nie tylko rekord Ameryki Północnej, ale także piąty rezultat w historii światowej lekkiej atletyki" – podkreślił pomysłodawca wydarzenia Tomasz Majewski, dwukrotny mistrz olimpijski w pchnięciu kulą.

Wśród polskich gwiazd, które potwierdziły już występ w mityngu, jest Justyna Święty-Ersetic, mistrzyni olimpijska z Tokio w sztafecie mieszanej 4 x 400 m.

„Mistrzostwo olimpijskie to coś największego w sporcie. Mnie zaszczyt stanięcia na najwyższym stopniu igrzysk przypadł w 2021 roku, a Halina Konopacka dokonała tego niemal 100 lat wcześniej. Dla mnie wystartowanie w mityngu poświęconym pamięci tak wybitnej lekkoatletki będzie wielką sprawą. Liczę, że to będzie kolejny szybki bieg w moim wykonaniu, a trybuny wypełnią się kibicami" – zaznaczyła Święty-Ersetic.

Będąca liderką europejskich tabel do lat 23 Anna Matuszewicz w konkursie skoku w dal zmierzy się z aktualną halową mistrzynią świata Claire Bryant z USA. W Warszawie wystartuje też Amerykanka Cambrea Sturgis, która w tym sezonie przebiegła 100 metrów w 10,98.

Wikipedia
Halina Konopacka

Początek zawodów Halina Konopacka Classic na warszawskim stadionie lekkoatletycznym przy ul. Podskarbińskiej w niedzielę, 22 czerwca, o godzinie 14. Wstęp na trybuny będzie bezpłatny. **PAP/RED.**

Wikipedia
Valarie Allman

CO MA BRAMKARZ REALU COURTOIS DO NAPASTNIKA BARCELONY LEWANDOWSKIEGO?

Thibaut Courtois. Belgijski bramkarz, którego z Chelsea Londyn wypożyczono do Atletico Madryt, potem wrócił do Chelsea, aż w końcu trafił do Królewskich – Realu Madryt. Ktoś powie teraz, wzruszając ramionami: „Panie Czarnecki! Co pan nam tu o jakimś Belgu opowiada, kiedy my tu mamy wojnę między Michałem Probierzem a Robertem Lewandowskim, o której pisze prasa w połowie albo i całej Europie, a Biało-Czerwoni dostają baty z Finlandią?". Ależ ja właśnie o tym! Otóż ten jeden z najlepszych bramkarzy świata, mający etat w reprezentacji Czerwonych Diabłów, popadł w ostry konflikt z poprzednim trenerem kadry, stracił opaskę kapitana (!), a następnie... demonstracyjnie zrezygnował z gry! Skąd my to znamy?

Oj, niestety, znamy z naszego polskiego piłkarskiego podwórka.

A jak się zakończyła epopeja z golkiperem Courtois? Ano nie zagrał już u selekcjonera Belgów, z którym się skłócił na śmierć i życie, przeczekał go i wrócił triumfalnie do bramki drużyny narodowej Królestwa Belgii u nowego selekcjonera!

A jak to będzie w Polsce? Czy będziemy ćwiczyć wariant belgijski? Na to pewnie liczy „Lewy", bo może znać historię wysokiego bramkarza, który najpierw grał w jednym klubie ze stolicy Hiszpanii, a potem ku wściekłości fanów Los Colchoneros przeniósł się do znienawidzonego rywala zza miedzy, czyli Galacticos.

Cóż, dożyliśmy szczególnego czasu dla polskiej rodziny futbolowej. Strasznie skłócona ta rodzina, ale tak czasem w rodzinach bywa. Niemiecki pisarz, autor „Czarodziejskiej góry", Thomas Mann napisał kiedyś: „Nie ma niepolityki. Wszystko jest polityką". Być może w czasach wolnych od treningów i meczów w angielskiej lidze i kadrze kapitan reprezentacji Jan Bednarek studiuje właśnie dzieła Niemca, bo po nieszczęsnym meczu w Helsinkach wypalił do dziennikarzy, że „jesteśmy bardzo podzieleni jako naród i te podziały przenoszą się na piłkę". To były bardzo mocne słowa. Pewnie Bednarek, sympatyczny człowiek i być może tylko chwilowy kapitan reprezentacji Polski w miejsce kontuzjowanego Piotra Zielińskiego i nieobecnego (i obrażonego) Roberta Lewandowskiego, wie więcej niż my!?

A w tle tego wszystkiego jest były prezes PZPN, były niezbyt udany trener, ale były bardzo udany piłkarz, który dorzuca do pieca albo raczej dolewa oliwy do ognia, bo oliwy w kraju, w którym mieszka od wielu lat, jest bardzo dużo: (powszechnie używa się jej tam do posiłków).

Smutek. Smuteczek. Jednak my, kibice, wierzymy, czasem wbrew wszelkiej nadziei, że Biało-Czerwoni wygrają, co mają wygrać. W tym kontekście tylko przypomnę pierwszy mecz o punkty kadry Leo Beenhakkera – też z Finlandią i też przegrany, do tego jeszcze wyżej (1:3) i do tego jeszcze u siebie (w Poznaniu, gol dla nas Łukasza Garguły minutę przed końcem gry). A w końcu Polska wygrała tamte eliminacje do mistrzostw Europy, które tak fatalnie rozpoczęła porażka z Suomi, i po raz pierwszy w historii awansowała na Euro! Oby historia raczyła się powtórzyć...

RYSZARD CZARNECKI

O PIŁCE

FORBET IV LIGA\\\ Na kolejkę przed końcem sezonu Znicz Biała Piska nadal jest liderem rozgrywek. W drodze po awans do III ligi ekipa z Białej Piskiej 2:0 wygrała z Sokołem Ostróda. Nie odpuszcza też Start Nidzica, który przed własną publicznością 3:1 pokonał Mazura Ełk. **EM**

Wyniki:
Znicz Biała Piska – Sokół Ostróda 2:0
DKS Dobre Miasto – Stomil II Olsztyn 6:0
Olimpia Olsztynek – Rominta Gołdap 1:4
Mamry Giżycko – Pisa Barczewo 5:2
Mrągowia Mrągowo – Tęcza Biskupiec 1:2
Start Nidzica – Mazur Ełk 3:1
Concordia Elbląg – Olimpia II Elbląg 2:2
Granica Kętrzyn – Jeziorak Iława 1:3

PO 29 KOLEJKACH:

1. Znicz	64	79:26
2. Start	64	67:32
3. Tęcza	55	66:34
4. Rominta	53	64:33
5. DKS	48	63:33
6. Sokół	46	70:47
7. Concordia	46	48:39
8. Granica	43	52:51
9. Mrągowia	42	56:51
10. Mamry	41	51:62
11. Mazur	33	46:65
12. Pisa	31	46:59
13. Olimpia II	31	47:62
14. Jeziorak	19	30:72
15. Olimpia O.	16	35:88
16. Stomil II	15	28:94

eprasa.pl 32a2ba9bc1

HELSIŃSKI DRAMAT. MOŻE BYĆ GORZEJ?

PIŁKA NOŻNA\\\ Polska przegrała w Helsinkach z Finlandią 1:2 w meczu grupy G eliminacji mistrzostw świata. To kolejna wpadka reprezentacji w ostatnich latach. Druga pod wodzą Michała Probierza, który w 2023 roku zremisował z Mołdawią w Warszawie 1:1.

Finlandia – Polska 2:1 (1:0)
Bramki: dla Finlandii – Joel Pohjanpalo (31 – karny), Benjamin Kallman (64); dla Polski – Jakub Kiwior (69).

Finlandia: Lukas Hradecky – Matti Peltola, Arttu Hoskonen, Jere Uronen (71. Ilmari Niskanen) – Robin Lod (86. Robert Ivanov), Kaan Kairinen, Glen Kamara, Fredrik Jensen (73. Nikolai Alho), Miro Tenho, Oliver Antman (86. Teemu Pukki) – Joel Pohjanpalo (63. Benjamin Kallman).
Polska: Łukasz Skorupski – Mateusz Skrzypczak, Jan Bednarek, Jakub Kiwior – Matty Cash, Sebastian Szymański, Bartosz Slisz, Jakub Moder (87. Jakub Piotrkowski), Nicola Zalewski – Krzysztof Piątek (87. Adam Buksa), Karol Świderski (57. Jakub Kamiński).

PAP/Piotr Nowak

Biało-czerwoni przystępowali do meczu z Finlandią w cieniu sprawy Roberta Lewandowskiego. W niedzielę wieczorem PZPN poinformował, że decyzją trenera Michała Probierza nowym kapitanem reprezentacji został Piotr Zieliński. W odpowiedzi napastnik Barcelony przekazał, że nie zagra więcej w kadrze pod wodzą Probierza.

Szkoleniowiec podkreślił w poniedziałek, że decyzję o zmianie kapitana podjął z uwagi na dobro drużyny i w tej chwili jest ona najlepsza dla reprezentacji. Jak zapewnił, bierze za nią pełną odpowiedzialność. Natomiast Lewandowski w rozmowie z nim, co przyznawał sam Probierz, podkreślił, że to nie opaska jest problemem tej reprezentacji.

Ostatecznie Zieliński nie mógł pełnić funkcji kapitana w meczu z Finlandią z powodu kontuzji. W tej sytuacji opaskę założył Jan Bednarek.

Mimo perturbacji podopieczni Probierza byli w Helsinkach faworytami. Głównie z uwagi na bardzo słabe wyniki Finów w ostatnich miesiącach, którzy jesienią 2024 roku spadli do trzeciej dywizji LN (zero punktów w sześciu meczach dywizji B), w marcu zremisowali z Litwą 2:2, a w sobotę ulegli u siebie Holandii 0:2, będąc drużyną zdecydowanie gorszą.

Skorupski nie pomógł

Historia meczów Polski z Finlandią, zwłaszcza tych ostatnich, też zdecydowanie przemawiała na korzyść biało-czerwonych. W 2016 i 2020 roku wygrali odpowiednio 5:0 i 5:1, w obu przypadkach u siebie.

Pół godziny pierwszej połowy potwierdzało te przewidywania. Goście mieli przewagę i byli bliżej zdobycia bramki. Już w piątej minucie strzał z dystansu oddał Jakub Moder, ale rozgrywający 101. mecz w bramce Finów Lukas Hradecky nie dał się zaskoczyć.

Sześć minut później zakotłowało się na polu karnym gospodarzy. Najpierw strzał Krzysztofa Piątka obronił Hradecky, a przy dobitce Matty Cash trafił w obrońcę rywali.

Wydawało się, że piłkarze Probierza kontrolują przebieg wydarzeń, ale wszystko odmieniło się w 31. minucie. Chwilę wcześniej dwa duże błędy popełnił Łukasz Skorupski. Najpierw polski bramkarz stracił piłkę przed linią bramkową, a wkrótce potem spowodował rzut karny. Skutecznym wykonawcą jedenastki był Joel Pohjanpalo.

To podcięło skrzydła piłkarzom Probierza, którzy do końca pierwszej i na początku drugiej połowy sprawiali wrażenie oszołomionych. Oddali inicjatywę rywalom.

W 53. minucie Finowie mogli podwyższyć, ale po uderzeniu głową Arttu Hoskonena, grającego w ostatnich dwóch sezonach w Cracovii, piłka trafiła w poprzeczkę.

Cztery minuty później po szybkiej akcji w dogodnej sytuacji znalazł się Cash, ale trafił w Hradecky'ego.

W 64. minucie popularne Puchacze prowadziły już 2:0. Po szybkiej i składnej akcji gola praktycznie do pustej bramki strzelił wprowadzony kilkadziesiąt sekund wcześniej na boisko Benjamin Kallman, były napastnik Cracovii.

Dramat poza boiskiem

Polscy kibice na trybunach, którzy już przed meczem skandowali „Robert Lewandowski" i buczeli na Probierza, nie wytrzymali. Zaczęli skandować, eufemistycznie mówiąc, bardzo nieprzychylne hasła pod adresem PZPN.

Odpowiedź reprezentacji Polski była jednak szybka. Pięć minut po stracie drugiego gola w ogromnym zamieszaniu podbramkowym piłka wturlała się do fińskiej bramki, a strzelcem gola został uznany Jakub Kiwior.

Końcówka meczu zapowiadała się ciekawie, jednak wkrótce doszło do dramatycznie wyglądających wydarzeń. Na trybunach zasłabł jeden z kibiców, po czym pobiegli do niego przedstawiciele sztabu medycznego reprezentacji Finlandii.

Po kilku minutach oczekiwania piłkarze obu drużyn zostali odesłani przez sędziego do szatni. Cały czas trwała akcja reanimacyjna. Długo nie było wiadomo, czy mecz zostanie wznowiony.

Po około 40 minutach poinformowano, że akcja reanimacyjna zakończyła się sukcesem i mecz będzie wznowiony. Piłkarze wrócili na boisko, przeprowadzili szybką rozgrzewkę i znów przystąpili do rywalizacji.

Wynik do końca nie uległ już zmianie. Biało-czerwoni mieli dużą przewagę, ale oprócz kilku niecelnych strzałów nic z niej nie wynikało. Mający korzystny wynik Finowie skupiali się na głębokiej defensywie i swój cel osiągnęli.

Po meczu polscy kibice w niewybrednych słowach i głośno gwiżdżąc, dali znać, co myślą o ostatnich wydarzeniach w polskim futbolu. **PAP/RED.**

GRUPA G

1. Finlandia	7	5:5
2. Holandia**	6	10:0
3. Polska*	**6**	**4:2**
4. Litwa*	2	2:3
5. Malta	1	0:11

* Mecz mniej.
** Dwa mecze mniej.

Polska jak Estonia i Malta...
Trzy z trzynastu meczów wygrała Finlandii w ostatnich 18 miesiącach. Pokonała Estonię 2:1 w meczu towarzyskim, Maltę 1:0 na inaugurację eliminacji mistrzostw świata i we wtorek Polskę 2:1, kiedy także stawką były punkty w walce o awans na mundial.

Michał Probierz po meczu z Finlandią
Trener zawsze podpisuje kontrakt prawą ręką, a w lewej trzyma walizkę. Takie jest życie. Ale ja akurat nie jestem człowiekiem, który się poddaje. Widzę sens naszej pracy. Uważam, że wyjdziemy z tego, jeżeli będzie mi to dane. Zdaję sobie sprawę z tego, że to jest bolesne, ale na pewno nie mam zamiaru podać się do dymisji. Ani o tym myśleć.

Cezary Kulesza, prezes PZPN (wpis na X)

Już od czasów klubowych wyznaję zasadę, żeby nie ingerować w decyzje trenerskie. Pozostawiam szkoleniowcom dużo swobody, ale za tym idzie również odpowiedzialność. Oczekuję przede wszystkim wyników. Dzisiejsza porażka oraz ostatnie wydarzenia wokół reprezentacji Polski wymagają reakcji. Wezwałem trenera Probierza na rozmowę w cztery oczy, która dotyczyć będzie naszej dalszej współpracy. To były trudne dni dla kibiców reprezentacji. Jako prezes PZPN pragnę przeprosić. Wierzę, że przyszłość przyniesie nam już wyłącznie pozytywne emocje.

eprasa.pl 32a2ba9bc1

NA NICH ZAWSZE MOŻNA LICZYĆ

SIATKÓWKA\\\ Polska pokonała w chińskim Xi'an Holandię 3:1 (25:22, 22:25, 25:22, 25:22) w swoim pierwszym meczu Ligi Narodów. W czwartek (12 czerwca) zespół trenera Nikoli Grbicia zmierzy się z Japonią.

Polska – Holandia 3:1 (25:22, 22:25, 25:22, 25:22)

Polska: Jan Firlej, Kewin Sasak, Mateusz Poręba, Szymon Jakubiszak, Artur Szalpuk, Rafał Szymura, Maksymilian Granieczny (libero) – Łukasz Kozub, Michał Gierżot, Jakub Nowak, Aliaksiej Nasewicz.
Holandia: Wessel Keemink, Michiel Ahyi, Luuc van der Ent, Michael Parkinson, Tom Koops, Bennie Tuinstra, Jeffrey Klok (libero) – Silvester Meijs, Siebe Korenblek, Joris Berkhout, Yannick Bak.

Odmieniona i odmłodzona reprezentacja Polski udanie rozpoczęła kolejny cykl Ligi Narodów. Biało-czerwoni, w składzie których nie było ani jednego srebrnego medalisty olimpijskiego, zdobyli komplet punktów. Jednym z bohaterów był Kewin Sasak, który dopiero dwa tygodnie temu zaliczył debiut w drużynie narodowej. Atakujący Bogdanki LUK Lublin zdobył 19 punktów. Z takim samym dorobkiem spotkanie zakończył najbardziej doświadczony zawodnik w kadrze, Artur Szalpuk.

Polacy dobrze zaczęli mecz, szczególnie w ofensywie. Sasak, Szalpuk i Rafał Szymura skutecznie finalizowali ataki. Przy prowadzeniu 18:14 do głosu doszli Holendrzy, którzy wygrali trzy kolejne akcje. Szymura nie przedarł się przez blok przeciwnika i był remis 19:19. W decydujących momentach Szalpuk i Sasak nie pomylili się i biało-czerwoni wygrali do 22.

Drugi set miał dość podobny scenariusz. Biało-czerwoni długo utrzymywali kilkupunktową przewagę, ale wśród Oranje rozkręcił się Tom Koops, który był momentami nie do zatrzymania, a do tego jeszcze dysponował trudną zagrywką. Mimo to Polacy w końcówce prowadzili 22:20, ale przytrafiło im się kilka błędów i ostatnie pięć punktów zdobyli rywale.

Kolejne partie również były dość wyrównane, ale im bliżej było końca, tym polscy siatkarze grali skuteczniej. Z dobrej strony pokazał się inny debiutant, obchodzący w środę 20. urodziny Jakub Nowak, który na środku zastąpił Szymona Jakubiszaka.

PAP/Jarek Praszkiewicz

W ważnym fragmencie tej części meczu skutecznymi zagrywkami popisał się Sasak i podopieczni Grbicia wygrywali już 22:17.

Kluczowym momentem czwartej odsłony była niesamowicie długa wymiana przy stanie 19:17 dla Polski. Biało-czerwoni przez długi czas byli w natarciu, lecz Holendrzy znakomicie się bronili, nawet po piłkarsku przebijając piłkę na drugą stronę. Opłaciło się – podopieczni Joela Banksa przejęli inicjatywę i wygrali tę akcję. Potem obaj trenerzy zażądali wideoweryfikacji. Sztab Grbicia wychwycił moment, gdy piłka dotknęła parkietu po stronie rywala. Jego vis à vis też próbował interweniować. Zamieszanie trwało kilka minut, ale ostatecznie na tablicy pojawił się wynik 20:17.

Polacy szybko powiększyli przewagę, lecz w końcówce Holendrzy obronili trzy meczbole. Atak z prawego skrzydła Sasaka był już skuteczny i przypieczętował sukces biało-czerwonych, którzy w Chinach zagrają jeszcze z Japonią w czwartek, a po dniu przerwy kolejno z Turcją i Serbią. **PAP/RED.**

NOWY STARY PREZES

SIATKÓWKA\\\ Sebastian Świderski został wybrany prezesem Polskiego Związku Piłki Siatkowej na kolejną kadencję. Były siatkarz szefem federacji pozostanie do 2029 roku.

Wybory prezesa odbyły się podczas walnego zgromadzenia sprawozdawczo-wyborczego delegatów w Warszawie. Na Świderskiego oddano 88 głosów. Cztery osoby wstrzymały się, a jedna była przeciw.

„Kiedy niespełna cztery lata temu walne zgromadzenie powierzyło mi zaszczyt pełnienia obowiązków prezesa zarządu Polskiego Związku Piłki Siatkowej, zdawałem sobie sprawę z faktu, że jedynie działanie zespołowe może przynieść oczekiwane plony. Po tych czterech latach wiem także, że tak jak w każdej drużynie, możemy się różnić, ale jeśli wspólnie określimy cele, to realizujmy je konsekwentnie" – powiedział Sebastian Świderski, cytowany w komunikacie prasowym PZPS.

Czterdziestosiedmioletni były siatkarz po raz pierwszy został wybrany prezesem PZPS w 2021 roku. Wówczas kandydatami byli poza nim Ryszard Czarnecki, Jacek Kasprzyk,

PAP/Piotr Nowak
Sebastian Świderski

Andrzej Lemek, Tomasz Paluch, Konrad Piechocki i Witold Roman, jednak wszyscy wycofali się przed rozpoczęciem głosowania.

Świderski to utytułowany siatkarz, mający na koncie sukcesy również jako działacz. W pierwszej roli wystąpił ponad 300 razy w barwach reprezentacji Polski i wywalczył z nią m.in. w 2006 roku wicemistrzostwo świata. W drugiej zaś w latach 2015-2021 realizował się jako prezes Zaksy Kędzierzyn-Koźle. W latach 2012-2015 pracował także jako trener - najpierw w ówczesnym Farcie Kielce, potem jako asystent w Zaksie, a następnie jako główny szkoleniowiec w tym ostatnim klubie. **PAP/RED.**

TRZYNAŚCIE ZESPOŁÓW PEWNYCH UDZIAŁU W MUNDIALU

PIŁKA NOŻNA\\\ Dziesięć drużyn z eliminacji oraz trzech współgospodarzy – w sumie trzynaście ekip ma już zapewniony udział w przyszłorocznych piłkarskich mistrzostwach świata, które wspólnie zorganizują USA, Meksyk i Kanada. Po raz pierwszy w mundialu wystąpi 48 zespołów narodowych.
We wtorek (10 czerwca) awans zapewniła sobie m.in. Brazylia, która pięć razy była najlepszą drużyną globu. Zespół prowadzony od niedawna przez Włocha Carla Ancelottiego pozostaje jedynym, który grał we wszystkich edycjach mistrzostw. Ze strefy południowoamerykańskiej tego dnia kwalifikację zapewnił sobie też Ekwador, a wcześniej broniąca tytułu Argentyna.
Łącznie w wyniku rozegrania eliminacji na mundial dostanie się 45 ekip, w tym 43 wywalczą miejsca po kontynentalnych kwalifikacjach, a ostatnie 2 po międzykontynentalnych barażach, zaplanowanych na marzec 2026 roku. Trzy kraje gospodarze mają zapewniony udział.
Najwięcej przedstawicieli, szesnastu, będzie miała Europa. Azję reprezentować będzie osiem drużyn (ewentualnie jeszcze jedna po międzykontynentalnych rozgrywkach). Z Afryki zakwalifikuje się dziewięć zespołów (być może kolejny po międzykontynentalnych rozgrywkach).
Drużyny z Ameryki Północnej, Środkowej oraz Karaibów (CONCACAF) otrzymają trzy bezpośrednie kwalifikacje (plus trzy kraje gospodarze) i kolejne dwa miejsca w międzykontynentalnych rozgrywkach. Zespoły z Ameryki Południowej mają zapewnionych sześć bezpośrednich miejsc, a jedna z drużyn powalczy w barażach.
Oceania ma zagwarantowane jedno miejsce w finałowym turnieju (już w marcu zapewniła je sobie Nowa Zelandia). Nowa Kaledonia może być kolejnym zespołem z tego rejonu świata, jeśli pomyślnie przejdzie baraże.
PAP/RED.

Reprezentacje pewne udziału w MŚ
Gospodarze: USA, Meksyk, Kanada.

Azja: Japonia, Iran, Jordania, Korea Płd., Uzbekistan, Australia.

Oceania: Nowa Zelandia.

Ameryka Płd.: Argentyna, Brazylia, Ekwador.

eprasa.pl 32a2ba9bc1

Kongres PRZYSZŁOŚCI

GRUPA WM · GAZETA OLSZTYŃSKA · DZIENNIK ELBLĄSKI · ROZMAITOŚCI ełckie.pl

AGENDA TEMATYCZNA IX KONGRESU PRZYSZŁOŚCI

CZĘŚĆ OFICJALNA

9:00-11.00

1. **Powitanie gości oraz wystąpienia partnerów**
2. **Wręczenie statuetek:**
   - MARKI WARMII I MAZUR 2025 • LIDERZY PRZYSZŁOŚCI
   - NAJPOPULARNIEJSZY SAMORZĄDOWIEC 2025
   oraz NAGRODY SPECJALNE Z OKAZJI 35-LECIA SAMORZĄDÓW

(2 min)

SALA KONGRESOWA

11:00 **NAUKA** | **„Nauka jako siła napędowa cywilizacyjnego rozwoju Polski"** | moderator: Mariusz Korpoliński (45 min)
- Marcin Kulasek, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego
- dr hab. Jerzy Przyborowski, Rektor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, prof. UWM

11:45 **SPORT** | **„Polski sport – wyzwania i zagrożenia"** (30 min)
moderator: Michał Podolak
- Ireneusz Nalazek, Wiceminister Sportu i Turystyki

12:15 **SAMORZĄDY** | **„Duże samorządy: większe szanse i większe problemy"** | moderator: Igor Hrywna (45 min)
- Marcin Kuchciński, Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego
- Robert Szewczyk, Prezydent Olsztyna
- Michał Missan, Prezydent Elbląga
- Tomasz Andrukiewicz, Prezydent Ełku

13:00 **EKSPANSJA** | **„Eksport i inwestycje: region – świat"** (45 min)
moderator: Anna Nartowska
- Piotr Płoski, Polska Agencja Inwestycji i Handlu S.A.
- Mateusz Walewski, Główny Ekonomista Banku Gospodarstwa Krajowego
- Krzysztof Gąsior, Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A.

13:45 **EKOLOGIA** | **„Ekologiczne rozwiązania w odzysku opakowań — ekologia i zrównoważone zarządzanie zasobami"** | moderator: Anna Nartowska (1 godz.)
- Lucyna Kurowska, Prezes Zarządu Total-Eko Organizacji Odzysku Opakowań S.A. w Olsztynie
- Agnieszka Rzymowska, Zastępca Dyrektora Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
- Michał Dąbrowski, Przewodniczący Rady Polskiej Izby Gospodarki Odpadami w Warszawie

14:45 **BEZPIECZEŃSTWO** | **„Od teorii do działania. Nowa ustawa o ochronie ludności a bezpieczeństwo regionu przygranicznego"** | moderator: Mariusz Korpoliński (45 min)
- Radosław Król, Wojewoda Warmińsko-Mazurski
- st. bryg. Michał Kamieniecki, Warmińsko-Mazurski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej
- gen. dyw. Wojciech Ziółkowski, dowódca 16 Dywizji Zmechanizowanej
- płk SG Daniel Wojtaszkiewicz, Komendant Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej

15:30 **GEOPOLITYKA** | **„Donald Trump a współczesna geopolityka i bezpieczeństwo międzynarodowe"** (1 godz.)
moderator: Maciej Matera
- prof. Zbigniew Krysiak, Instytut Myśli Schumana
- Marek Budzisz, polski publicysta, historyk, dziennikarz

SALA KARMAZYNOWA

11:00 **ENERGIA ODNAWIALNA** | **„Energia przyszłości – odnawialne źródła a rozwój regionalny"** (45 min)
moderator: Sylwester Kasprowicz
- Kaja Sawicka, Dyrektor Projektów OZE w firmie Enerconet
- Piotr Grzymowicz, Dyrektor Generalny Oddziału Energi Operatora S.A. w Olsztynie

11:45 **SAMORZĄDY** | **„Dorobek i przyszłość powiatów w województwie warmińsko-mazurskim"** (45 min)
moderator: Andrzej Mielnicki
- Andrzej Abako, Starosta Olsztyński
- Maciej Romanowski, Starosta Elbląski
- Małgorzata Kopiczko, Wicestarosta Ełcki

12:30 **SAMORZĄDY** | **„Silne powiaty – silna Polska lokalna"** (45 min)
moderator: Sylwester Kasprowicz
- Paweł Cieśliński, Starosta Działdowski
- Dariusz Iskra, Starosta Lidzbarski
- Elżbieta Zabłocka, Starosta Bartoszycki

13:15 **TURYSTYKA** | **„Łączy nas Warmia!"** | moderator: Jolanta Wiszniewska, Dyrektorka Biura Stowarzyszenia „Szlak Świętej Warmii" (45 min)
- Andrzej Abako, Starosta Olsztyński
- Krzysztof Kisiel, Burmistrz Pieniężna
- Joanna Karpińska-Koźlik, Wójt Gminy Lubomino

14:00 **ROLNICTWO** | **„Rolnictwo jutra. Rozwój, technologia, odpowiedzialność"** | moderator: Igor Hrywna (30 min)
- Zbigniew Ziejewski, Poseł na Sejm RP

14:30 **SAMORZĄDY** | **„35 lat samorządności. Co dalej? Przyszłość lokalnych wspólnot w czasach globalnych kryzysów"** | moderator: Igor Hrywna (45 min)
- dr Paweł Wójcik, Wicestarosta Bartoszycki
- Jacek Kosmala, Burmistrz Nidzicy
- Marta Kamińska, Wójt Gminy Barciany

15:15 **ROZWÓJ** | **„Uniwersytety Trzeciego Wieku — teraźniejszość i przyszłość"** (45 min)
moderator: dr hab. Zdzisława Kobylińska, prof. UWM
- Marek Nowacki, Członek Zarządu AKO im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Olsztynie
- Piotr Baczewski, Pełnomocnik Wojewody Warmińsko -Mazurskiego do spraw seniorów oraz mniejszości narodowych i etnicznych
- Maria Roman, Prezes Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Morągu
- dr hab. Ewa Kantowicz, nauczyciel akademicki, prof. Uczelni Korczaka

16:00 **DEZINFORMACJA** | **„Prawda kontra dezinformacja"** (45 min)
moderator: Michał Podolak
- dr hab. Arkadiusz Dudziak, nauczyciel akademicki, prof. UWM
- prof. dr hab. Marek Melnyk, publicysta i nauczyciel akademicki
- dr hab. Zdzisława Kobylińska, nauczyciel akademicki, publicystka, prof. UWM

SALA BŁĘKITNA

11:00 **RYNEK PRACY** | **„O zdrowiu psychicznym w miejscu pracy – jak dążyć do równowagi"** | moderator: Bożena Piątek, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie (45 min)
- Citi i Citi Handlowy
- dr Łukasz Sztych, Zastępca Okręgowego Inspektora Pracy w Olsztynie
- mgr Iwona Kuźlik, psycholog

11:45 **ROLNICTWO** | **„Aktualne wyzwania oraz perspektywy rozwoju rolnictwa w województwie warm.-maz."** (45 min)
moderator: Paweł Tomkiewicz
- Gustaw Marek Brzezin, Senator RP
- Mateusz Cygan, Dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Olsztynie
- Piotr Turowski, Dyrektor Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Regionalnego ARiMR w Olsztynie

12:30 **CYFRYZACJA** | **„Sztuczna inteligencja dla każdego. Od teorii do zastosowań"** (45 min)
- Maciej Helbrecht, koordynator projektu WAMA EDIH w Warmińsko-Mazurskiej Agencji Rozwoju Regionalnego

13:15 **RYNEK PRACY** | **„Młode pokolenie na rynku pracy. Czy biznes rozumie różnice pokoleniowe?"** (45 min)
moderator: Beata Januszczyk, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Szczytnie
- Katarzyna Pietkiewicz, Dyrektor Miejskiego Urzędu Pracy w Olsztynie i Urzędu Pracy Powiatu Olsztyńskiego
- Marek Obrębski, Dyrektor Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży Ochotniczych Hufców Pracy w Olsztynie
- Paweł Błaszak, Menadżer Saxdor Shipyard Sp. z o.o.
- Agnieszka Ewald, Facetka od Stresu, trenerka biznesu, coachka, konsultantka kryzysowa, mówczyni, nauczycielka, podcasterka
- Gabriela Gacek, założycielka i liderka start-upu Spineo

14:00 **DEWELOPERSTWO** | **„Agencje nieruchomości wobec wyzwań współczesnego rynku"** | moderator: Paweł Tomkiewicz (45 min)
- Lidia Kempka, właścicielka Warmia Brokers
- Anna Jankowska-Piechowska, współwłaścicielka TreeHouse Nieruchomości

14:45 **BIZNES** | **„Przyszłość klubów biznesu w rozwoju gospodarczym Polski"** | moderator: Andrzej Mielnicki (45 min)
- Wojciech Krakowiński, Wiceprezes Zarządu Warmińsko-Mazurskiego Klubu Biznesu
- Grzegorz Gosk, Prezes Zarządu Stowarzyszenia „Kaszubski Klub Biznesu" — Polskie Towarzystwo Gospodarcze

15:30 **KOBIETY** | **„Uwolnij potencjał. Od myśli do działania – o wewnętrznej sile kobiet w biznesie"** (45 min)
- Lidia Kempka, certyfikowany trener mentalny w biznesie, trener EFT, trener biznesu ze specjalnością style zachowań
- Lucyna Kurowska, Prezes Zarządu Total-Eko Organizacji Odzysku Opakowań S.A. w Olsztynie

16:15 **ORGANIZACJA NIEPEŁNOSPRAWNI** | **„Środowisko pracy osób niepełnosprawnych — projekty dla biznesu"** (45 min)
moderator: Ilona Klejnowska-Kamińska, współzałożyciel i partner w Instytucie Strategii i Rozwoju
- Agnieszka Brzostek, pośrednik pracy w Karkonoskim Sejmiku Osób Niepełnosprawnych
- Justyna Matejkiewicz, doradca zawodowy i trener pracy w Karkonoskim Sejmiku Osób Niepełnosprawnych
- Krzysztof Jarmul, Wiceprezes Spółdzielni Socjalnej „Ochota"
- Bartłomiej Jungiewicz, ekspert w obszarze HR, Fundacja „Szklane Domy"

WARSZTATY PRELEKCJE SZKOLENIA

11:00 **EUROPA** | **„Młodzi Europejczycy mają głos!"** | prowadząca: Magdalena Maria Bukowiecka, Kierownik Punktu Europe Direct Warmia i Mazury (1 godz.)
- prof. Małgorzata Molęda-Zdziech, SGH
- mgr Anna Struk, Dyrektor V LO w Olsztynie, i uczeń z tej szkoły
- mgr Ewa Orłowska, Dyrektor Zespołu Szkół im. K.C. Mrongowiusza w Olsztynku
- mgr Jerzy Zbigniew Janulewicz, Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Ornecie

12:00 **ZACZNIJ DZIAŁAĆ Z AI!** **Praktyczne warsztaty z korzystania ze sztucznej inteligencji** (2 godz.)

14:00 **ZACZNIJ DZIAŁAĆ Z AI!** **Praktyczne warsztaty z korzystania ze sztucznej inteligencji** (2 godz.)

18|06|2025
WSTĘP WOLNY

Centrum Konferencyjno-Szkoleniowe Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie
ul. Dybowskiego 11, Olsztyn

22250TBP-L-K

eprasa.pl 32a2ba9bc1